

# Merkuriusz

S  
Z  
C  
Z  
O  
N  
O  
W  
S  
K  
I



**Gminny Biuletyn Informacyjny**

WIADOMOŚCI, WYWIADY, OGŁOSZENIA

1377-2003



626 lat Mszczonowa

NR 3 (80) 2003 / marzec - kwiecień / egzemplarz bezpłatny

## O znaczeniu Internetu

**Czyli: nowa strona, nowe możliwości, większe oczekiwania**

Obecność samorządu w Internecie stała się koniecznością, która pośrednio zwiększa możliwość rozwoju gospodarczego miasta i umożliwia bezpośrednio komunikację ze społeczeństwem - w swym wystąpieniu mówił burmistrz. Warto to podkreślić, że na stronę internetową Mszczonowa coraz częściej zaglądają goście spoza Polski, a maile od mieszkańców krajów Unii Europejskiej przestały należeć do rzadkości. Już dziś socjologowie Uniwersytetu Warszawskiego, prowadzący na tym terenie swe badania podkreślają - strony internetowej Mszczonowowi może pozazdrościć nie jeden samorząd.

*Czytaj strona 4*



## Szacowny jubilat

W sobotę 22 marca Mszczonów obchodził 626-tą rocznicę swego powstania. Nie każdy jednak wie, że data ta tak istotna dla miasta jest jedynie symbolem, gdyż dokładnie nie wiadomo dzięki komu i kiedy Mszczonów otrzymał prawa miejskie. Przyjmuje się, że nadał mu je w dniu 22 marca 1377 roku książę mazowiecki Ziemowit III, lecz tak naprawdę to tą datę nosi jedynie pismo księcia w sprawie zwrotu probostwu mszczonowskiemu wsi Gzdów, w którym po raz pierwszy o Mszczonowie napisano jako o mieście.

W każdym bądź razie jedno nie ulega wątpliwości Mszczonów jest jednym z najstarszych miast na Zachodnim Mazowszu i może się szczycić tym, że mimo bardzo burzliwej historii, licznych pożarów i zniszczeń wojennych nigdy nawet na krótki okres nie utracił praw miejskich.

*/pio/*

## Prezent od ROCHE



W obecnych czasach już chyba nikomu nie trzeba wyjaśniać jak cenni są inwestorzy. To przecież dzięki nim powstają miejsca pracy, do gminnej kasy wpływają podatki, a współpracujące z nimi lokalne firmy mogą liczyć na rozwój. Inwestorzy, którzy pojawili się w Mszczonowie pod koniec

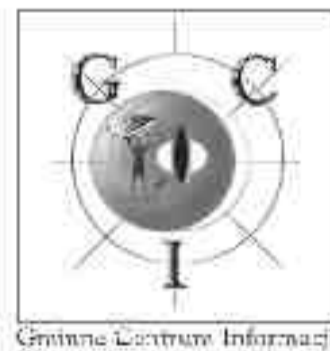


## Wzorcowe GCI

Gminne Centrum Informacji jako jedyna tego typu placówka w Polsce prezentowała swoją ofertę na Międzynarodowych Targach Edukacyjnych w Warszawie. Zainteresowanie tą formą działalności było tak duże, że już pierwszego dnia imprezy GCI ze Mszczonowa musiało dodrukować ulotki

informacyjne. Oferta placówki cieszyła się ogromnym zainteresowaniem zwiedzających. Część z nich podkreślała, iż mszczonowskie GCI to, to o czym do niedawna można było czytać w podręcznikach integracji z Unią Europejską.

*Czytaj strona 4*



lat dziewięćdziesiątych od samego początku rozpoczęli współpracę z samorządem, a także lokalnymi instytucjami i organizacjami. Nie raz firmy sponsorowały imprezy kulturalne, bale dobroczynne i zawody sportowe. Partycypowały też w kosztach przeróżnych inwestycji takich jak- budowy dróg i mediów. Wzorcowo układała się również współpraca firm z mszczonowskimi szkołami. Przykładów takiego sponsorowania jest wiele. Ostatnio firma Roche przekazała sprzęt komputerowy do pracowni informatycznej mszczonowskiego Zespołu Szkół.

*Czytaj strona 11*

### Ponadto w numerze:

#### -Lepsze ISO

Usprawnić tylko jak? - zastanawia się nie jeden samorząd. Mszczonowski natomiast ma inny dylemat - wie jak usprawnić, pracuje natomiast nad miernikiem tego procesu. Zgodnie z zapowiedziami po niespełna roku od uzyskania przez Urząd certyfikatu jakości ISO 9002 administracja podwyższyła sobie poprzeczkę. Na przełomie marca i kwietnia chce wprowadzić nową normę jakości.

*Czytaj strona 3*

#### -U TYGRYSA żeber nie widać

O kondycji finansowej gminy Mszczonów

*Czytaj strona 2*

#### -Spotkania ze Znanymi

Bohdan Łazuka odwiedził młodzież mszczonowskiego gimnazjum. Było to pierwsze spotkanie z cyklu „Pogadanki ze Znanymi mieszkającymi w pobliżu Mszczonowa”.

*Czytaj strona 11*

#### -Moda na siatkówkę

Wywiad z „twórcami” młodej, mszczonowskiej siatkówki - Romanem Zablockim, Grzegorzem Piątkowskim, Michałem Szymańskim i Marcinem Melonem.

*Czytaj strona 8*

#### -Tu jest nam dobrze

W Mszczonowie rozpoczęła działalność świetlica terapeutyczno - wychowawcza. Jak informuje wychowawczyni, Ida Łuczak- „Obecnie ze świetlicy korzysta piętnaścioro dzieci. Maluchy kierowane są tu przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.”

*Czytaj strona 12*





*W około 70% gmin z tzw. Polskiej Złotej Setki zarówno dochody jak i inwestycje spadły w porównaniu z rokiem poprzednim. Spadek ten jest znaczny, bo stanowi 25 - 30%.*

## U TYGRYSA żeber nie widać

Terytorialny rozkład rozwoju gospodarczego Polski, jak twierdzą złośliwi, przypomina geograficznie Trzeciego Świata, gdzie rozwój ograniczony jest jedynie do największych miast, podczas gdy reszta kraju pogrążona jest w biedzie i stagnacji. Jednak gdy poddać dokładniejszej analizie wskaźniki tempa wzrostu, okaże się, że tzw. prowincja ma spory potencjał rozwojowy.

Coraz głośniejszymi są na temat zwolnienia tempa inwestycyjnego Mszczonowa. Przypomnijmy, jeszcze rok temu samorząd na ten cel wydawał co drugą budżetową złotówkę, dziś jest to 30% środków budżetowych. Czy pozwoli

to Mszczonowowi utrzymać się w Złotej setce samorządów? Niewykluczone, nie można przecież zapominać, iż Mszczonów nie funkcjonuje w próżni, a zatem skutek zmniejszenia dochodów gmin odczują także inne samorządy, nie tylko te o największych nakładach inwestycyjnych. Pytany o te kwestie burmistrz Mszczonowa Józef Grzegorz Kurek odpowiada: inwestujemy dalej, a że mniej, niestety na to nie mamy większego wpływu. Jak na razie jednak, u tygrysa żeber nie widać, a samorządy spoza setki, coraz częściej czują na plecach oddech zarządu komisarycznego. kl

## ZDROWYCH I WESOŁYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH

ŻYCZĄ MIESZKAŃCOM MIASTA I GMINY MSZCZONÓW:

-Przewodniczący Rady Miejskiej Łukasz Koperski wraz z Radnymi Rady Miejskiej,  
-Burmistrzowie Józef Grzegorz Kurek i Marian Jackowski,  
-Pracownicy Urzędu Miejskiego oraz  
-Redakcja „Merkuriusza Mszczonowskiego”.



## W pojedynkę nie jesteśmy w stanie wiele osiągnąć

*Rozmowa z Józefem Grzegorzem Kurkiem, burmistrzem Mszczonowa, przewodniczącym zarządu Międzygminnego Związku „Mazowsze Zachodnie”.*

**ŻT Co zadecydowało o powołaniu Związku?**

JGK Przede wszystkim perspektywa wejścia Polski do Unii Europejskiej. Przy ubieganiu się o możliwość skorzystania ze środków unijnych wyznaczane są bowiem zwykle limity minimalne, na poziomie około 5 mln. euro z przeznaczeniem na dany projekt. Jest to bardzo duża suma i w zasadzie nawet tak prędko rozwijająca się gmina jak Mszczonów, miałaby poważne problemy, by tyle pieniędzy samodzielnie zaabsorbować. Nie chodzi tutaj o trudności z ich zagospodarowaniem - bo to oczywiście byłoby do zrobienia - ale o wymagany, przy korzystaniu z funduszy unijnych, procentowy udział środków własnych.

W związku z wycofaniem się rządu z bardzo wielu zadań finansowanych jeszcze do niedawna z budżetu centralnego, na samorządy spadły dodatkowe obciążenia. W efekcie, w ostatnich latach bardzo gwałtownie zmniejszyła się wielkość środków przeznaczanych w gminach na inwestycje. Obserwujemy to również we Mszczonowie, gdzie na ten cel możemy wykorzystać już nie 50, ale zaledwie 30 procent naszego rocznego budżetu. Tym trudniej więc będzie zabezpieczyć wkład własny, niezbędny przy ubieganiu się o pieniądze ze Wspólnoty. Nie możemy przecież skoncentrować się jedynie na przedsięwzięciach realizowanych przy udziale środków unijnych, zawieszając na długi czas wszystkie inne inwestycje. Problem będzie więc nie w tym, że nie będziemy potrafili unijnych środków pozyskać - bo tego można się przecież nauczyć - ale w zabezpieczeniu wkładu własnego. To jest właśnie pierwszy powód powołania Związku. Wspólnie przygotowując konkretne projekty, mamy bowiem większą szansę na ich akceptację przez Brukselę i spełnienie warunków korzystania z tego rodzaju pomocy. Nie ma wątpliwości, że Bruksela będzie preferowała głównie te wnioski, które rozwiązują problem kompleksowo na dużym obszarze. Jako Związek mamy szansę takie projekty tworzyć, a później je realizować.

Drugi powód stworzenia Związku, to fakt, że jako gminy mamy do rozwiązania

podobne problemy. Mam tu na myśli takie sprawy, jak rozbudowa infrastruktury wodno-ściekowej, utylizacja odpadów, planowanie przestrzenne, czy choćby ochrona czystości wód Pisi, gdzie wręcz zmuszeni jesteśmy współpracować, bo rzeki nie da się przecież zamknąć w granicach gminy i skutecznie chronić w pojedynkę.

**ŻT Które gminy znalazły się w Związku?**

JGK Prócz Mszczonowa do Związku należą Wiskitki, Puszcza Mariańska, Baranów, Żabia Wola, Teresin oraz Jaktorów.

**ŻT Czy Związek rozpoczął już faktyczną działalność?**

JGK Tak. W miarę sprawnie udało nam się uporać z formalną stroną całego przedsięwzięcia, wyłoniliśmy już władze Związku, a także wybraliśmy temat, który jako pierwszy chcemy zrealizować. Jest to uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej.

Aktualnie, skupieni w specjalnym zespole przedstawiciele naszych gmin, uczestniczą w szkoleniu z zakresu rozwoju infrastruktury i zarządzania w dziedzinie ochrony środowiska. Szkolenie potrwa do października br. i zakończy się prezentacją naszego projektu.

**ŻT Jaki będzie zakres tego przedsięwzięcia?**

JGK Chcemy unowocześnić w naszych gminach szeroko rozumianą gospodarkę

wodno-ściekową. W ramach tego projektu, w każdej z siedmiu gmin, zamierzamy realizować sieć wodociagową, kanalizację ściekową oraz wybudować oczyszczalnię.

W tej chwili każda gmina jest na innym etapie rozbudowy sieci wodno-ściekowej. Są na przykład gminy jak choćby Wiskitki - gdzie proces wodociagowania został już właściwie zakończony, ale nie ma tam na przykład kanalizacji. Nasz projekt ma więc pomóc nadrobić zaległości w tych dziedzinach, gdzie są one największe i zrównoważyć rozbudowę infrastruktury na całym terenie.

**ŻT W początkowej fazie tworzenia Związku często pojawiał się zarzut, kierowany zwłaszcza pod adresem Mszczonowa, Puszczy Mariańskiej i Wiskitek, że jest to próba ograniczenia roli powiatu żyrardowskiego, a wręcz budowanie „powiatu-bis”...**

JGK To bzdura. Absolutnie, nie o to nam chodzi. Rzeczywiście, niektórzy próbowali sprowadzić naszą inicjatywę do propagandy wyborczej. Uważano, że chcemy zrobić coś spektakularnego przed wyborami samorządowymi, by zyskać poparcie mieszkańców. Mam nadzieję, że teraz, gdy Związek rozpoczął już działalność, te niepoehlebne komentarze wreszcie umilkną, bo naszym jedynym celem jest jak najlepsze przygotowanie się do akcesji środków unijnych. W pojedynkę nie jesteśmy bowiem w stanie wiele osiągnąć.

Absolutnie nie chcemy też budować „powiatu-bis” i odciąć starostwa żyrardowskiego od pieniędzy pomocowych Wspólnoty. Powiat żyrardowski także miał

szansę wejść do naszego Związku, ale nie chciał. Mogło również przystąpić do nas miasto Żyrardów, ale i ono nie skorzystało z tej oferty.

Jeśli chcielibyśmy szukać winnych zamknięcia powiatowi żyrardowskiemu drogi do skorzystania z pomocy unijnej, to należałoby raczej wskazać na władze poprzedniej kadencji, które swym niefrasobliwym mówiąc delikatnie postępowaniem, doprowadziły powiat na skraj bankructwa. Dramatyczna sytuacja finansowa powiatu i w konsekwencji brak środków własnych z przeznaczeniem na inwestycje, a nie powołanie przez nas Związku, może stać się poważną przeszkodą w skorzystaniu z pomocy Brukseli.

**ŻT Jak wyglądają koszty przynależności do Związku?**

JGK Pewne obciążenia finansowe oczywiście będą, ale będą one wynikały jedynie z kosztów przygotowania opracowań i dokumentów, konieczności wniesienia określonych opłat. Składka będzie więc ustalana zależnie od realnych potrzeb. Na pewno nie będzie żadnych diet dla członków władz Związku. Wszyscy pracujemy społecznie, by nie generować dodatkowych kosztów.

**ŻT Czyli żadnego „wpisowego” na ten moment nie ma?**

JGK W tej chwili nie. Wpisowe będzie ewentualnie obowiązywało te gminy, które zechcą przystąpić do nas w przyszłości. Nie może być przecież takiej sytuacji, że ktoś dołączy do nas na gotowe i za darmo. Związek ma to do siebie, że gminy muszą solidarnie ponosić wszystkie obciążenia.

„Żyrardowski Tydzień”  
Rozm. Monika Walczak





*Usprawnić tylko jak? - zastanawia się nie jeden samorząd. Mszczonowski natomiast ma inny dylemat - wie jak usprawniać, pracuje natomiast nad miernikiem tego procesu. Zgodnie z zapowiedziami po niespełna roku od uzyskania przez Urząd certyfikatu jakości ISO 9002 administracja podwyższyła sobie poprzeczkę. Na przełomie marca i kwietnia chce wprowadzić nową normę jakości.*

## Lepsze ISO

Przypomnijmy w kwietniu ubiegłego roku Urząd Miejski we Mszczonowie wdrożył system zarządzania jakością wg normy ISO 9002. Prace nad opracowaniem dokumentacji i przeprowadzeniem wszelkich procedur trwały blisko dwa lata. Urząd Miejski znalazł się w pierwszej dziesiątce administracji gminnej z terenu województwa mazowieckiego, której przyznano certyfikat ISO.

Na czym polega owa norma jakości? Jak tłumaczy **Zofia Krukowska**, sekretarz gminy, system zobowiązuje urząd min. do sprawnej obsługi petentów, dbałości o zrównoważony rozwój gminy i interesy jej mieszkańców, ochronę środowiska i promocję. Certyfikat można uzyskać na okres, maksymalnie, trzech lat. Co roku firma, która go wydała, prowadzi audit czyli sprawdzanie

czy urząd owe zalecenia spełnia. Na przełomie marca i kwietnia wspomniany audit przeprowadzony zostanie we Mszczonowie. Jak mówi Zofia Krukowska przy tej okazji samorząd starać się będzie o przyznanie nowej normy. Już dziś w związku z tym kadra urzędnicza poddawana jest intensywnym szkoleniom bo jak zwykł mawiać burmistrz Mszczonowa Józef Grzegorz Kurek Mszczonów po prostu skazany jest na jakość... tę z najwyższej pulki.

RC



## W podziękowaniu za wieloletnią pracę

W ostatnim tygodniu lutego w mszczonowskim Urzędzie Miejskim odbyły się dwa oficjalne pożegnania. Na emeryturę udały się do tych czasów skarbnik miasta Wanda Kierłańczyk i Genowefa Madejczyk, która była w gminie odpowiedzialna za sprawę obrony cywilnej i p.poż. Nasza redakcja dołącza się do podziękowań i wielu ciepłych życzeń, jakie obie panie usłyszały od przedstawicieli władz miejskich i pracowników urzędu.



### Stowarzyszenie Wspierania Przedsiębiorczości

## Preferencje dla Mszczonowa i Żyrardowa

W czerwcu br. odbędzie się siódme Walne Zebranie Członków Żyrardowskiego Stowarzyszenia Wspierania Przedsiębiorczości. Będzie to zebranie sprawozdawczo - wyborcze. Stowarzyszenie liczy dziś 44 członków i ich przedstawiciele wybiorą nowy zarząd i komisję rewizyjną. ŻSWP działa nic tylko na terenie naszego miasta. Dzięki nawiązaniu ścisłej współpracy z gminą Mszczonów dwa lata temu powołano tam do życia Ośrodek Wspierania Przedsiębiorczości. Przedstawiciele Mszczonowa są członkami zarządu Stowarzyszenia, a gmina ma udziały w Funduszu Rozwoju Przedsiębiorczości i funduszu poręczeń.

Nasze Stowarzyszenie rozszerza ciągle swoją działalność o nowe formy szkoleń i aktywizacji zawodowej. Gotowe jest też służyć sąsiadom pomocą merytoryczną i doświadczeniem. Właśnie teraz ŻSWP pomaga gminie Ożarów w zorganizowaniu tam lokalnego stowarzyszenia, które na wzór naszego pomagałoby tamtejszym bezrobotnym i przedsiębiorcom, szczególnie zaś byłym pracownikom Fabryki Kabli w Ożarowie. Nowe stowarzyszenie jest również kierowane na pomoc inwestorom zainteresowanym działalnością w specjalnej strefie ekonomicznej, która została powołana na terenie byłej Fabryki Kabli.

#### Lepsza oferta pożyczkowa

Z informacji przekazanej nam przez prezesa Stowarzyszenia **Mariana Czyżewskiego** wynika, że po decyzji z 28 stycznia br., kiedy to dokonano obniżki oprocentowania kredytów z Funduszu

Wspierania Małej Przedsiębiorczości, zainteresowanie kredytami mocno wzrosło. Najtańszy kredyt roczny dla absolwentów jest oprocentowany na 4, a dla innych rozpoczynających działalność gospodarczą osób z Mszczonowa i Żyrardowa na 6 proc. Preferencyjne oprocentowanie pożyczek dotyczy osób posiadających stale zameldowanie we Mszczonowie lub Żyrardowie, rozpoczynających działalność gospodarczą na terenie tych gmin. Dotyczy ono również tych firm, które zdecydują się zatrudnić bezrobotnych zameldowanych we Mszczonowie lub Żyrardowie. Władze Stowarzyszenia zastanawiają się teraz nad sposobami zwiększenia kapitału przeznaczonego na pożyczki. Po pewnym okresie przerwy ponownie została nawiązana współpraca z Powiatowym Urzędem Pracy. Stowarzyszenie będzie przeprowadzało szkolenia dla bezrobotnych, uczyło robienia biznesplanów i udzielało im kredytów na rozpoczęcie działalności gospodarczej. PUP weźmie na siebie obowiązek spłaty części odsetek wobec bezrobotnych, którzy dzięki kredytowi z ŻSWP rozpoczęli własną działalność gospodarczą.

Udało się również uruchomić Fundusz Poręczeń Kredytowych, którego zadaniem jest poręczanie kredytów bankowych podmiotom gospodarczym spełniającym warunki regulaminu. Fundusz funkcjonuje na razie dla mieszkańców Mszczonowa i Żyrardowa. Tylko bowiem te dwie gminy zasiliły kapitał funduszu. Funduszem poręczeniowym ma być objęty cały powiat. Trzeba teraz rozpropagować zasady działania funduszu poręczeń i

zainteresować nim osoby starające się o kredyty na rozpoczęcie działalności gospodarczej albo rozwinięcie tej działalności.

Furorę wśród młodych ludzi, głównie znowu ze Mszczonowa i Żyrardowa, robi Fundusz Młodych „Wehikuł”. Dzięki niemu młodzi ludzie mogą otrzymywać granty na realizację złożonych przez siebie wniosków. Do tej pory w dwóch etapach „Wehikułu” zgłoszono 40 wniosków, które zyskały wsparcie finansowe na łączną sumę 22 tys.360 złotych. Teraz przygotowany jest trzeci etap programu. Młodzież może zgłaszać swoje pomysły wymagające dofinansowania do 14 marca br.

#### Owocny rok

Rok ubiegły był dla ŻSWP bardzo owocnym rokiem. Zainicjowano nową działalność w postaci Fabryki Inicjatyw - Funduszu Młodych „Wehikuł”. Przeprowadzono 17 kursów, w tym sześć dla operatorów wózków widłowych i siedem kursów komputerowych szkolących przyszłych pracowników biurowych. Ponadto w ramach stałych akcji przeprowadzono „ferie zimowe z komputerem” i „lato z komputerem”. Łącznie w szkoleniach i zajęciach organizowanych przez ŻSWP wzięło w ubiegłym roku udział 912 osób, w tym były 64 osoby o statusie bezrobotnego.

W minionym roku udzielono 22 pożyczki. Na bazie tych pożyczek powstały takie firmy jak: kawiarenka internetowa, ośrodek rehabilitacji i wypoczynku, kiosk RUCH, trzy sklepy, punkt apteczny, zakład naprawy samochodów, usługi transportowe,

agencja PKO i kawiarnia. Dzięki wsparciu kredytowemu można było mówić o rozwinięciu działalności przez takie firmy jak: Info-Net, PUH Jargo, TRANS-TOM czy PUH Viktoria. W najbliższym czasie w MDK otwarta zostanie kawiarnia, która powstaje dzięki pożyczce Stowarzyszenia. Kawiarnia przy głównym placu miasta ma szansę cieszyć się dużym zainteresowaniem naszej społeczności.

W nowo powstałych firmach zostało utworzonych 26 miejsc pracy. Liczba ta nie obejmuje członków rodziny pożyczkobiorców, którzy pomagają w prowadzeniu działalności gospodarczych. Jak obliczono na jedno ewidencjonowane miejsce pracy przypada 23 tys. 461 złotych z Funduszu Wspierania Małej Przedsiębiorczości. Warto w tym miejscu przypomnieć, że Stowarzyszenie udziela pożyczek maksymalnie do kwoty równoważności 20 tysięcy USD, na okres spłaty maksymalnie trzech lat.

W Stowarzyszeniu cały czas były prowadzone bezpłatne konsultacje z zakresu biznesplanu, prawa, podatków i rachunkowości. Od marca br. te porady będą bezpłatne tylko dla mieszkańców gmin Mszczonowa i Żyrardowa. W 2002 roku z takich konsultacji skorzystało 60 osób.

(kpt)  
Życie Żyrardowa





**Ponad 2000 polskich gmin ma zagranicznych partnerów. Nawiązanie takiej współpracy nie jest trudne, a przynosi wiele korzyści. W lipcu do zaprzyjaźnionego ze Mszczonowem bawarskiego Erding, wyjedzie grupa mszczonowskiej młodzieży.**

## Polak, Niemiec dwa bratanki

Dzięki pomocy Erding, możliwa była realizacja mszczonowskiej geotermii - mówi burmistrz Józef Grzegorz Kurek. Dzięki partnerstwu faktem stała się także współpraca kulturalna. W wakacje do Erding wyjadą członkowie Studia Piosenki oraz Formacji Tańca Disco, jakie działają przy MOK-u. Warto tu przypomnieć, że początek kontaktów obu samorządów to koniec lat dziewięćdziesiątych. Obecna współpraca ma charakter kulturalny i gospodarczy. W przyszłości może też zyskać - sportowy. Już dziś



z a w o d n i c y Mszczonowianki przygotowują się rozgrywek z niemieckimi drużynami. Jak podkreślają przedstawiciele obu stron samorządowych wymiana młodzieży to pierwszy krok do integracji społeczeństw. Być może owocem pobytu mszczonowian w Erding będzie też podjęcie stałego kontaktu między polskimi a niemieckimi rodzinami.

gf

**We Mszczonowie trwają ostatnie przygotowania do uruchomienia Gminnego Centrum Informacji. Ze środków pozyskanych z Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej stworzono już 8 stanowisk komputerowych z dostępem do internetu. Należy zauważyć, że Mszczonów jako jeden z nielicznych polskich samorządów na realizację tego projektu otrzymał rządowe fundusze. Dokument przygotowany przez kierownika Ośrodka Wspierania Przedsiębiorczości - Beatę Sznajder otrzymał jedną z najwyższych w kraju not ministerstwa.**

## INFOCENTRUM już w kwietniu

Praktycznie Gminne Centrum Informacji we Mszczonowie funkcjonuje od początku roku, formalnie jednak pod tym szyldem, dotychczasowy Ośrodek Wspierania Przedsiębiorczości rozpocznie swą działalność w kwietniu. tłumaczy Beata Sznajder, kierownik Ośrodka.

Ideą przyświecającą powołaniu Infocentrow jest zapoznanie lokalnego społeczeństwa z bogatą ofertą usług teleinformatycznych oraz stworzenie możliwości korzystania z tych usług. Stworzenie tej placówki we Mszczonowie to inwestowanie w proces edukacji społeczeństwa, czego oczekiwany skutkiem ma być niwelowanie bezrobocia

oraz zrównoważony rozwój gminy - mówi burmistrz Józef Grzegorz Kurek. Należy także podkreślić, że doświadczenia krajów Europy Zachodniej, gdzie Infocentra z powodzeniem funkcjonują od lat, podpowiada, że placówka wpłynie na tempo rozwoju małego biznesu, integrację środowiska wiejskiego, promocję turystyczną oraz inwestycyjną na tym terenie.

Mszczonowiaczy będą mieć ogólny dostęp do Internetu, poczty elektronicznej oraz innych usług multimedialnych. Placówka będzie wspomagana finansowo przez lokalny samorząd.

kl

**Rada Klubów Polska - Europa - Polonia, w ramach programu edukacyjno - rozwojowego organizuje na terenie Mazowsza konferencje z cyklu „Czy społeczeństwo informacyjne pobudzi inicjatywy lokalne”.**

We Mszczonowie taka konferencja odbyła się 28 lutego. Honorowy patronat nad nią sprawował burmistrz Józef Grzegorz Kurek.

## O znaczeniu Internetu

W inauguracyjnym konferencję przemówieniu - burmistrz Józef Grzegorz Kurek - odpowiedział na pytanie postawione przez organizatorów - Tak, to właśnie społeczeństwo informacyjne jest w stanie pobudzić inicjatywy lokalne! - mówił. Termin globalna wioska, a jesteśmy w takiej wiosce, stał się rzeczywistością. Dlatego uważam, że należy wychodzić naprzeciw nowym technologiom i zmianom, jakie one wymuszają. Obecność samorządu w Internecie stała się koniecznością, która pośrednio zwiększa możliwość

rozwoju gospodarczego miasta i umożliwia bezpośrednio komunikację ze społeczeństwem - w swym wystąpieniu mówił burmistrz.

Warto to podkreślić, że na stronę internetową Mszczonowa coraz częściej zaglądają goście spoza Polski, a maile od mieszkańców krajów Unii Europejskiej przestały należeć do rzadkości. Już dziś socjologowie Uniwersytetu Warszawskiego, prowadzący na tym terenie swe badania podkreślają - strony internetowej M s z c z o n o w o w i m o ż e

pozazdrościć nie jeden samorząd. Podczas konferencji specjaliści informatycy omówili standardy obowiązujące w sieci. Przedstawiono wzorcowe rozwiązania na stronach poszczególnych samorządów. Mało tego, obrady stały się okazją do zaprezentowania przyszłej, interaktywnej strony Mszczonowa. Ta, jak mówią jej twórcy nawiązywać będzie do 750-letniej tradycji miasta. Będzie możliwość interakcji z użytkownikiem (forum, czat, księga gości). Mało tego- już niedługo by złożyć w Ratuszu stosowny wniosek, nie trzeba będzie się do niego fatygować osobiście. Wszelkie formularze dostępne będą na stronie pod adresem internetowym Mszczonowa. W tym wypadku, jak się zdaje przestaniemy mówić o stronie, a zaczniemy mówić o nowoczesnym serwisie informacyjnym.

mma

**Gminne Centrum Informacji jako jedyna tego typu placówka w Polsce prezentowała swoją ofertę na Międzynarodowych Targach Edukacyjnych w Warszawie. Zainteresowanie tą formą działalności było tak duże, że już pierwszego dnia imprezy GCI ze Mszczonowa musiało dodrukować ulotki informacyjne.**

## Wzorcowe GCI

Mszczonowskie GCI prezentowało się w salonie uczelni wyższych, który był integralną częścią Międzynarodowego salonu edukacyjnego PERSPEKTYWY 2003. Sukces ubiegłorocznej imprezy, którą odwiedziło ponad 45 tys osób spowodował, że w tym roku wystawcy prezentowali się w dwóch halach. Na stoisku Wojewódzkiego Urzędu Pracy pojawili się przedstawiciele tylko jednego Centrum Informacji, był to właśnie ośrodek ze Mszczonowa. Oferta placówki cieszyła się ogromnym zainteresowaniem zwiedzających. Część z nich podkreślała, iż mszczonowskie GCI to, to o czym do niedawna można było czytać w podręcznikach integracji z Unią Europejską.

Przypomnijmy ideą przyświecającą powołaniu Infocentrow jest zapoznanie lokalnego społeczeństwa z bogatą ofertą usług teleinformatycznych oraz stworzenie możliwości korzystania z nich. -Stworzenie tej placówki we Mszczonowie to inwestowanie w proces edukacji społeczeństwa, czego oczekiwany skutkiem ma być niwelowanie bezrobocia oraz zrównoważony rozwój gminy - mówi burmistrz Józef Grzegorz Kurek. Należy także podkreślić, że doświadczenia krajów Europy zachodniej, gdzie Infocentra z powodzeniem funkcjonują od lat, podpowiada, że placówka wpłynie na tempo rozwoju małego biznesu, integrację środowiska wiejskiego, promocję turystyczną oraz inwestycyjną na tym terenie.

lp





## Czy Agnieszkę Kalińską będzie stać na leczenie i w jaki sposób działa mszczonowska Fundacja na Rzecz Ratowania Życia im. Liliany?

27 lutego do Urzędu Miejskiego w Mszczonowie dotarł list, który dotyczył tak szeroko ostatnio omawianej sprawy Agnieszki Kalińskiej oraz zbiórki funduszy, jaka była prowadzona w związku z czekającym ją zabiegiem poprawiającym widzenie. O odpowiedź na poniżej zamieszczony list poprosiliśmy pomysłodawcę utworzenia miejskiej Fundacji na Rzecz Ratowania Życia im. Liliany - przewodniczącego RM Łukasza Koperskiego.

\*LIST \* LIST \* LIST \* LIST \* LIST \* LIST \* LIST \* LIST\*

*Pisze się, że ludzie ostatnio nie są hojni jak to było przed przeszczepem szpiku kostnego np. Liliany Tomaszewskiej. Wiadomo, że do przeszczepu nie doszło, to przecież pieniądze winny być na koncie. W związku z tym można dla Agnieszki Kalińskiej dofinansować do operacji ok. tj. tylko 5000zł. Ja chciałabym, aby była wzmianka o funduszu dla ratowania zdrowia /środki pieniężne po Lilianie Tomaszewskiej/. Każdy obywatel tej gminy chciałby tego wiedzieć /na łamach prasy/.*

(list nie został podpisany)

\* ODPOWIEDŹ \* ODPOWIEDŹ \* ODPOWIEDŹ \* ODPOWIEDŹ \* ODPOWIEDŹ \*

W 2001 roku podczas zbiórki organizowanej dla sfinansowania przeszczepu szpiku kostnego dla Liliany Tomaszewskiej zgromadzono olbrzymią kwotę, która była w stanie pokryć koszty drogiego zabiegu. Zbiórka, której patronowały władze samorządowe Mszczonowa prowadzona była na terenie całego kraju. Akcje nagłaśniały media lokalne, regionalne, a także takie o zasięgu ogólnopolskim. Liliana niestety nie doczekała zaplanowanej na styczeń 2002 roku operacji w klinice w Sztokholmie. Środki, jakie zostały dla niej zebrane na koncie Fundacji Urszuli Jaworskiej zgodnie z podpisaną wcześniej przez nią umową zostały więc w całości przekazane na cele statutowe tejże Fundacji. Z tym faktem trudno było się pogodzić zarówno organizatorom zbiórki jak też najbliższym

zmarłej Liliany. Wszyscy zdawali sobie sprawę, że przecież ta olbrzymia kwota, która miała uratować jej życie mogłaby być w przyszłości przekazana dla innej potrzebującej osoby z terenu gminy Mszczonów. Niemalże natychmiast zostały więc podjęte rozmowy z Zarządem Fundacji Urszuli Jaworskiej, aby całość kwoty zebranej dla Liliany przelać na konto nowo utworzonej mszczonowskiej Fundacji na Rzecz Ratowania Życia. W wyniku przeprowadzonych pertraktacji udało się „odzyskać” z zebranej przez mszczonowian kwoty 100 tysięcy złotych. Jednak nie trafiła ona tak jak tego chcieliśmy na konto mszczonowskiej fundacji, a została przekazana z subkonta Liliany na drugie subkonto w Fundacji Urszuli Jaworskiej, należące do Michałka Biernata- pięcioletniego mieszkańca

naszej gminy, który także zмага się z białaczką. Cała sprawa Liliany Tomaszewskiej uświadomiła nam jednak, że posiadanie własnej, lokalnej i zasobnej fundacji jest niezbędne. Jej działalność powinna zabezpieczać mieszkańców przed powtórzeniem się tragedii Liliany. Tragedii- której powiedzmy to sobie szczerze- można było uniknąć, gdybyśmy na czas dysponowali odpowiednio dużą kwotą. Zadaniem mszczonowskiej fundacji, która obecnie nosi imię Liliany jest wcześniejsze pozyskiwanie środków, aby gdy zajdzie taka potrzeba zgodnie ze Statutem wykorzystywać je na wsparcie leczenia mieszkańców gminy, których schorzenie bezpośrednio zagraża życiu. Choroba Agnieszki Kalińskiej nie mogła być tak zaklasyfikowana i dlatego Fundacja nie mogła pokryć w całości kosztów jej leczenia. Zważywszy jednak na wyjątkowość sytuacji pani Kalińskiej i kłopoty, jakie niespodziewanie wystąpiły podczas prowadzonej dla niej zbiórki, Zarząd Fundacji podjął decyzję o przelaniu na jej konto 2.500 zł, jakie to zabezpieczyły stosowne minimum, dzięki któremu zabieg w Rosji mógł w ogóle zostać przeprowadzony. Przyjęliśmy też na siebie zobowiązanie, że gdyby miejska zbiórka nie przyniosła oczekiwanych rezultatów dopełnimy zebraną kwotę do wymaganych 5000 zł, na jaką został wyceniony cały wyjazd pani Kalińskiej. Należy zaznaczyć, że Fundacja nie

ograniczyła swych działań tylko i wyłącznie do przekazania środków. W sprawie sfinansowania planowanego zabiegu interweniowaliśmy też w Mazowieckiej Kasie Chorych i bezpośrednio u Ministra Zdrowia.

Pani Marianna Mrukiewicz prezes Fundacji im. Liliany poinformowała mnie niedawno, że wspomniane 2500 zł ze środków fundacji zostało przelane na konto Agnieszki Kalińskiej w dniu 14 lutego. Zdajemy sobie sprawę z tego, że tym samym uczyniony został precedens, który w przyszłości może poważnie utrudnić funkcjonowanie Fundacji, która nawet w swej nazwie ma jednoznacznie sformułowanie „na rzecz ratowania życia”. Nie mogliśmy jednak pozwolić na to, aby pani Kalińska straciła jedyną szansę na pełne wyzdrowienie. Termin jej zabiegu nieubłaganie się zbliżał i jeśli nie udałoby się na czas zgromadzić potrzebnej sumy niewątpliwie -przypadłby bezpowrotnie. Liczymy, że postawa Zarządu zostanie właściwie odebrana przez mieszkańców, dla których to bezpieczeństwa została powołana Fundacja im. Liliany. Wierzę też, że w przyszłości organizowane w mieście zbiórki będą spotykać się z większym zrozumieniem niż ta ostatnia. Pamiętajmy, że jesteśmy gminną rodziną, która powinna się wspierać.

Łukasz Koperski

**INFORMUJEMY, że pieniądze na leczenie Agnieszki Kalińskiej wpłacać także można na konto mszczonowskiej Fundacji na Rzecz Ratowania Życia im. Liliany.**  
Nr konta:  
**Bank PEKAO S.A. I Oddział w Żyrardowie**  
**10801499-711267-27005-801000-111**  
z dopiskiem „dla Agnieszki Kalińskiej”

## Oplącalna GEOTERMIA

Inwestycja mszczonowska zrobiona jest według rachunku ekonomicznego oplącalnego zarówno dla mieszkańców jak i samego miasta - mówi Krzysztof Szamalek, główny geolog kraju. Miniony rok był kolejnym czasem stabilizacji ekonomicznej Geotermii Mazowieckiej. Mało tego stabilizacji uległy ceny energii produkowanej przez spółkę.

Energia cieplna w kalkulowanej w wysokości czynszu to wydatek mocno obciążający domowe budżety. Jak twierdzi Marek Balcer - prezes Geotermii

Mazowieckiej, fakt ten zawsze będzie argumentem i powodem do ataków przeciwników instalacji geotermalnej we Mszczonowie. Poruszając wątek cen nie można jednak pominąć paru aspektów tego zagadnienia. Prezes Balcer rozważając tę kwestię proponuje przede wszystkim porównać mszczonowskie stawki ciepła ze stawkami obowiązującymi w innych miastach. Oczywiście ceny te trudno analizować przyglądając się chociażby danym z sąsiedniego Żyrardowa, gdzie rynek odbiorców ciepła jest niemalże 6-krotnie większy. W tym wypadku obowiązuje zasada - im większy rynek tym kalkulowanie cen może odbywać się na niższym poziomie. Biorąc jednak pod uwagę porównywalną z Mszczonowem Rawę Mazowiecką na pewno dostrzeżemy różnicę. Ceny w Rawie już dziś są o 5% wyższe od mszczonowskich.

Mp



## Z policjantem po pasach

Mszczonowscy dzielnicowi pilniej przyglądać się będą bezpieczeństwu pieszych. Niewykluczone, że do akcji Komendy Powiatowej Policji w Żyrardowie włączone także zostaną piesze patrole.

Dzielnicowi mają już za sobą akcje edukacyjne przeprowadzone w praktycznie wszystkich placówkach oświatowych Mszczonowa. Maluchy panów policjantów słuchały z uwagą, a nieco starsi wiedzę z zakresu ruchu drogowego bagatelizowali. A szkoda, gdyż jak się okazuje coraz częściej to właśnie pieszy jest powodem wypadków czy też kolizji drogowych. Wtargnięcie na

jezdnicę bez wyobraźni nierzadko kończy się tragedią. Policjanci wyjaśniając szczegóły dotyczące planowanej akcji zapewniają, że obserwowanie i kontrola nie będzie polegać na tym, że funkcjonariusze stać będą na każdym skrzyżowaniu. Mszczonowscy dzielnicowi staną się jednak teraz bardziej widoczni. A szczególne zainteresowanie przejawiać będą tymi ulicznymi przejściami, z których wyjątkowo często korzystają dzieci. W niedalekiej przyszłości funkcjonariuszy w ich pracy wspomagać także będą kamery. System monitoringu wizyjnego miasta ma się zdaniem mszczonowskich samorządowców pojawić już niebawem.

Lk





**Rak nie jest wyrokiem - przekonuje mszczonowski ginekolog, endokrynolog dr Halina Zając. Niestety jak twierdzi lekarz, Mszczonowianki wciąż bagatelizują pierwsze objawy choroby. Gdy zgłaszają się do przychodni nierzadko jest już zbyt późno na skuteczną pomoc. We Mszczonowie rozpoczyna się wielka akcja profilaktyczna dotycząca chorób onkologicznych kobiet.**

## Nie poddać się chorobie

We współpracy z żyrdowskim stowarzyszeniem Amazonki, mszczonowscy lekarze podejmują akcje profilaktyczne wśród mieszkanki gminy. Jak podkreśla dr Halina Zając - rak wcześniej wykryty nie jest problemem, ale zbyt późna interwencja lekarza prowadzi do tragedii. 40% Polek, które problem onkologiczny ma za sobą, jest okaleczonych. Tak nie musi być - przekonuje lekarz, ale dodaje jednocześnie - o czarnej statystyce należy pamiętać gdyż nierzadko tylko ta jest motywacją dla kobiet

do poddania się badaniom. Przy całej mizerności medycyny, spowodowanej nakładami finansowymi, jak przekonuje Zając, polska onkologia stoi na naprawdę wysokim poziomie. Metodyka leczenia odbywa się na światowym poziomie. W Polsce co drugi chory z rozpoznaną chorobą nowotworową do szpitala trafia, mając zaledwie 25% szansy na wyleczenie. Polki na raka umierają na nowotwory dwa razy częściej niż Amerykanki. - nie zapominajmy o tym, zwlekając z wizytą w przychodni - napomina mszczonowski lekarz.

nk

## Bezpieczne gospodarstwo rolne

**Ruszyła kolejna edycja konkursu „Bezpieczne gospodarstwo rolne.” Jego celem jest promocja zasad ochrony życia i zdrowia w gospodarstwach rolnych oraz wyłonienie gospodarstw mających osiągnięcia w ich wdrażaniu.**

Burmistrz Józef Grzegorz Kurek mówi - mamy gospodarstwa rolne na dobrym poziomie, choć jakość gleb w okolicach Mszczonowa pozostawia wiele do życzenia. Nasi najlepsi rolnicy specjalizują się w sadownictwie. W ogólnopolskiej edycji konkursu organizowanego przez żyrdowski oddział Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego mieszkańcy gminy Mszczonów biorą udział rokrocznie.

Warto jednak zaznaczyć, że konkurs dotyczy tylko osób, które prowadzą produkcyjną działalność rolniczą. Komisja ocenia elementy wpływające na:

bezpieczeństwo, ład i porządek w obrębie podwórza, stan budynków w gospodarstwach, wyposażenie maszyn i urządzeń użytkowych. Ponadto warunki, w jakich trzymane są zwierzęta gospodarcze oraz stan i jakość ochrony osobistej. Warto tu podkreślić, że konkurs podsumowywany jest podczas ogólnopolskich dożynek prezydenckich w Spale. A nagrody zawsze mają bardzo atrakcyjny charakter. Wnioski o udział w konkursie można składać do końca marca tego roku.

Lk

## Wygrać z chorobą przezwyciężyć strach

**Stowarzyszenie Kobiet z Problemem Onkologicznym „Amazonki” najprawdopodobniej już niedługo rozpocznie swe działania we Mszczonowie. Jak mówi Lucyna Korycka prezes organizacji, Amazonki zyskały ogromną akceptację i poparcie lokalnego samorządu. Kobiety ze Mszczonowa podjęły natomiast inicjatywę stworzenia struktur terenowych stowarzyszenia.**

Celem ruchu jest szeroko rozumiane wsparcie psychofizyczne kobiet dotkniętych rakiem piersi, niesienie im pomocy, dzielenie się doświadczeniami, jak żyć pomimo choroby i często obciążającego leczenia. Członkinie stowarzyszenia to kobiety, które przeszły leczenie raka piersi, zdołały zdystansować się do swoich ciężkich przeżyć, a teraz gotowe są, korzystając z własnych doświadczeń, nieść pomoc innym. Jak mówi prezes stowarzyszenia Lucyna Korycka panie ze Mszczonowa podjęły pierwsze kroki by rozpocząć działania w organizacji. Niezmiernie ważną kwestią jest tu sprzyjający klimat lokalnego samorządu. Sam burmistrz Mszczonowa Józef Grzegorz Kurek mówi dbanie o zdrowie naszych mieszkańców to obowiązek, dlatego wszelkie inicjatywy pro-zdrowotne cieszą się naszym zainteresowaniem.

lk

## Ulica czy jezioro?

Nosi nazwę ulicy Mszczonowskiej, znajduje w Osuchowie i ma od ponad czterech lat status drogi powiatowej. W porze wiosennych roztopów, albo po każdym większym deszczu jej kilkudziesięciometrowy odcinek przy wjeździe do gorzelni RSP przykrywa warstwa wody, tworzącego się tutaj zawsze od lat rozlewiska. Ukształtowanie terenu temu sprzyja, ale przyczyna tonięcia ulicy w wodzie tkwi - zdaniem ekspertów - w niesprawnej kanalizacji deszczowej i niefunkcjonujących drenach.

Mieszkańcy Osuchowa od dawna poruszali ten uciążliwy dla siebie problem na zebraniach lokalnych społeczności, na spotkaniach z władzami gminnymi i powiatowymi. Nie trzeba mówić, że tak duże rozlewisko nie ułatwia ludziom poruszania się po ul. Mszczonowskiej, a

czasami na długi okres czynią ją nieprzejezdną szczególnie dla samochodów osobowych o niskim zawieszeniu.

Mieszkańcy więc klną i alarmują. W roku ubiegłym przeprowadzenie remontu uciążliwej ulicy obiecało im starostwo. Dziś powiat ma kłopoty finansowe i na inwestycje drogowe brakuje mu również pieniędzy. Mieszkańcy więc ponownie pukają do gminy. Ta, chociażby chciała, nie może pomóc, bo droga należy do powiatu i każda kontrola wydatek taki z pewnością by zakwestionowała.

Vg.

## Ś M I E C I

### Sposób na dzikie śmieci

Miasto Mszczonów składa się w sporej części ze zwartej zabudowy blokowej, wielorodzinnej ale również z licznych domków jednorodzinnych. Do tego trzeba dodać 64 wsie tworzące resztę gminy z rozrzuconymi w znacznej odległości siedliskami ludzkimi i gospodarstwami. Gminę zamieszkuje prawie 11 tys. ludzi, którzy rocznie „produkuja” ponad 5 tys. ton odpadów, jakie trafiają na gminne wysypisko zlokalizowane we wsi Marków Świnice. Kilka lat temu tak jednak nie było! Sporo nieczystości trafiało do lasów i w inne ustronne miejsca powodując spore zanieczyszczenie środowiska.

### Znaleźć sposób

Na terenie gminy gospodarce odpadami regulują przepisy ustaw z lat 1996-98: „O utrzymaniu czystości i porządku w gminach”, „O odpadach” oraz „O ochronie i kształtowaniu środowiska”. W ostatnich latach trzeba jeszcze uwzględnić bardzo

surowe w tej dziedzinie przepisy Unii Europejskiej. Program dla Mszczonowa jest jedną ze składowych „Programu gospodarki odpadami komunalnymi dla powiatu żyrdowskiego”, który opracowała firma Agatom. Zakłada on postępującą, selektywną zbiórkę odpadów jak: metale kolorowe, szkło, butelki plastikowe i makulatura. Mszczonów w 2001 roku rozpoczął segregację szkła w formie „U źródeł”. Na terenie miasta zostały rozstawione pojemniki na szkło białe i kolorowe. Podpisano umowę na odbiór stłuczki szklanej z Mazowieckim Towarzystwem Recyklingowym. Wprowadzenie segregacji z jednej strony ma spowodować zmniejszenie objętości i ilości składowanych odpadów na wysypisku. Z drugiej powoduje gospodarce wykorzystanie surowców wtórnych.

W celu ochrony środowiska naturalnego na terenie miasta Mszczonowa i obszarach wiejskich gminy wprowadzono kilka lat temu nowy sposób odbierania z gospodarstw domowych śmieci. W marcu 1996 roku tytułem eksperymentu najpierw na terenie miasta, a następnie gminy wprowadzono podatek śmieciowy. Jest to stała, roczna opłata ryczałtowa uiszczana przez gospodarstwa rolne (na wsi) i gospodarstwa domowe (w mieście) za wywóz nieczystości stałych składowanych do zlokalizowanych na terenie miasta i gminy pojemników w tym 129 pojemników o pojemności 1100 litrów. Wprowadzenie tego podatku - zdaniem burmistrza Józefa



Grzegorza Kurka - miało na celu przede wszystkim ekologiczną edukację społeczeństwa. Chodziło o wykształcenie w ludziach nawyku, aby śmieci nie wywozić do lasu, na dzikie wysypiska, czy podrzucać ich sąsiadom tylko, aby one trafiały na gminne wysypisko. Dziś po kilku latach funkcjonowania systemu - jak twierdzi Grzegorz Ludwiak dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkańcowej w Mszczonowie - działa on prawidłowo i skutecznie. Liczba zbieranych przez firmę odpadów wzrosła w stosunku do okresu przedpodatkowego trzykrotnie. Oczywiście koszty tej edukacji wzięła na siebie władza samorządowa,

kóra zbiórkę i wywóz śmieci dotuje z budżetu.

### Własna firma

W mieście i na terenach wiejskich zbiórką odpadów stałych zajmuje się Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkańcowej, który jest zakładem własnym gminy. Zakład ten dysponuje własnymi pojemnikami rozlokowanymi na terenie miasta i 32 sołectw. Odbiera też nieczystości stałe z dużych pojemników KP należących do spółdzielni, pojemników przydomowych, worków foliowych i nawet przydomowych śmietników. Śmieci odbiera się własnym samochodem śmieciarką marki Liaz, samochodem hakowym przystosowanym do załadunku dużych pojemników typu KP oraz traktorem z przyczepą z takich posesji, gdzie wjazd dużego samorządu jest niemożliwy.

W ZGKiM za gospodarce śmieciami odpowiedzialny jest kierownik Bohdan Fedorowicz. On wystawia faktury i może najwięcej powiedzieć o funkcjonującym



Grzegorz Ludwiak - dyrektor ZGKiM



Siedziba ZGKiM



systemie. Zakład posiada cennik za wywóz jednego metra sześciennego odpadów i aktualna cena wynosi 35,21 zł. Do tego za dojazd poza obręb Mszczonowa dolicza się 1,85 zł z kilometra. Mszczonowscy komunalnicy mają na wywóz śmieci podpisane umowy ze spółdzielnią mieszkaniową oraz wspólnotami mieszkańców, zakładami przemysłowymi i usługowymi. Natomiast za odebrane i wywiezione śmieci od płacących podatek śmieciowy wystawiają faktury do Urzędu Miasta. Kierownik udostępnił faktury ze stycznia br. W tym miesiącu obsługa śmieciowa Mszczonowa i Grabców kosztowała 11.743 złote, obsługa pozostałych wsi 7160 zł. Podatek śmieciowy przykładowo dla pięcioosobowego gospodarstwa domowego w Mszczonowie wynosi 100 złotych rocznie, a dla gospodarstwa rolnego 40 złotych. Oczywiście ludzie zrzeszeni we wspólnotach czy spółdzielniach, podatku śmieciowego nie płacą, bo za tę usługę płaci administrator, który rozlicza się z lokatorami w czynszu. Skoro już jesteśmy przy cenach, to trzeba poinformować, że osoby indywidualne lub firmy mogą same gromadzić śmieci i dostarczać je własnym sumptem (transportem) na gminne wysypisko również eksploatowane przez ZGKiM. Za cenę składowania jednego metra

sześciennego odpadów stałych trzeba zapłacić 14,88 zł, a za tonę śmieci 74,41 zł. Ten dualizm rozliczania wynika z wygody klienta.

**Na wysypisku**

Wysypisko w Markowie Świniach zostało oddane do eksploatacji w lipcu 1993 roku. Przyjmuje do składowania głównie odpady z terenu miasta i gminy Mszczonów. Obiekt jest własnością Urzędu Miasta. Mieści się na terenie starego wyrobiska kruszywa, zajmuje teren o powierzchni 1,45 ha, z czego samo składowisko zajmuje niecały hektar. Teren jest ogrodzony pełnymi płytami betonowymi. Posiada również utwardzony wjazd. Na terenie działki zajmowanej przez składowisko znajduje się kontener socjalny, barak gospodarczy, garaż dla spychacza oraz miejsce do sortowania złomu żelaznego. Wysypisko ma podłączoną wodę i energię elektryczną. Odpady tu przywożone po ocenie ich składu i zanotowaniu ilości są kierowane na działkę eksploatacyjną, gdzie następuje rozładunek. Następnie śmieci są rozplanowywane i zagęszczane przez spychacz gąsienicowy. Później są dodatkowo przykrywane warstwą izolacyjną, którą stanowi grunt rodzimy, pozyskany z wyrobiska. Na wysypisko przejmują się odpady powstające w gospodarstwach domowych, a także

odpady nie zawierające związków niebezpiecznych. Dopuszcza się do składowania na gminnym wysypisku również ziemi z robót ziemnych, gruzu betonowego itp. W zaleceniach ZGKiM jest również przyjmowanie odpadów organicznych jak liście i trawa oraz odwodnionych osadów i szlamów z oczyszczalni ścieków w celu pozyskania materiału do rekultywacji poszczególnych sektorów. Lokalizacja składowiska w Markowie Świniach została dobrana właściwie bez szkody dla środowiska. Nie stanowi ono zagrożenia dla wód podziemnych i powierzchniowych ani dla gleb. Potwierdza to znajdująca się w pobliżu roślinność, potwierdzają badania. Jedynym dziś mankamentem wysypiska jest jego mała pojemność.

**Więcej pieniędzy**


Na gospodarkę śmieciami nie ma złotego środka, który by wszystkim zadowolił. Liczy się przede wszystkim interes ogółu. Jak jest on realizowany we Mszczonowie? Aby odpowiedzieć na to pytanie, wystarczy zajrzeć do niedawno uchwalonego budżetu na 2003 rok. W przedziale dochody znajdujemy kwotę 95 tys. złotych jako wpłaty od mieszkańców za wywóz nieczystości stałych. Natomiast w wydatkach obejmujących wywóz

nieczystości stałych od mieszkańców, z przystanków, parków itp. obiektów gminnych jest suma 450 tys. złotych. Do tego w tegorocznym budżecie trzeba dołożyć 300 tys. złotych przeznaczonych na zakup nowocześniejszej i bardziej wydajnej śmieciarki samochodowej oraz 10 tys. zł z przeznaczeniem na zakup nowych pojemników na śmieci. To najdobitniej świadczy o wysiłku, jaki władze miasta i gminy wkładają w gospodarce i społeczne dyscyplinowanie śmieci.

Radni opowiadając się za budżetem, wybrali drogę z jednej strony dalszego dotowania na terenie gminy gospodarki odpadami stałymi, z drugiej unowocześniania tej gospodarki.

(voegele)





**sensus.**  
centrum edukacji

## KURS SZYBKIEGO CZYTANIA

W dzisiejszych czasach wiedza zdobywana przez człowieka opiera się w 85% na czytaniu.

**Jeśli jesteś:**

<p><b>*ucniem V-VI klasy i musisz:</b> -uczyć się do lekcji -zdawać egzaminy klasyfikacyjne -czytać lektury</p> <p><b>*ucniem gimnazjum lub liceum:</b> -masz dużo materiału do opanowania -czekają Cię egzaminy, matura i studia -przed Tobą do przeczytania opasłe lektury</p> <p><b>*studentem i chcesz:</b> -zaliczyć wszystkie kolokwia -zdać wszystkie egzaminy</p>	<p>-poznać literaturę fachową</p> <p><b>*pracownikiem, który powinien:</b> -zdobywać szybko informacje -być na bieżąco z literaturą fachową -zapoznawać się z dużą ilością dokumentów</p> <p><b>*rodzicem, który dba o:</b> -nowoczesną edukację swojego dziecka -lepszy start w przyszłość osobą, która: dba o kondycję swojego umysłu -chce poznać nowoczesne techniki zdobywania wiedzy</p>
---	--


### to jest kurs właśnie dla Ciebie

Kurs obejmuje 36 godzin lekcyjnych 2 razy w tygodniu (także w weekendy)  
Będziesz czytać minimum 3-4 razy szybciej (średnia grup ok. 10 razy)  
Każdy uczestnik otrzymuje 300 stronicowy skrypt do ćwiczeń  
Program kursu:  
- techniki czytania  
- techniki uczenia  
- ćwiczenia usprawniające koncentrację uwagi i pamięć  
- sposoby notowania (mapy myśli)

**W celu uzyskania bliższych informacji dzwoń:**  
**857 24-32**

**PODSTAWOWE PYTANIA DOTYCZĄCE UMIEJĘTNOŚCI SZYBKIEGO CZYTANIA**

**Co to znaczy szybko czytać?**  
Badacze zagadnienia sformułowali tezę, że dzisiaj czytają wszyscy, lecz umiejętność czytania posiada niewiele osób. Wielu ludzi czyta z szybkością ucznia szkoły podstawowej. Wynika to zapewne z tego, że przestaliśmy uczyć się czytać właśnie w szkole podstawowej, mając jedenaście -



## KOLCZYKOWANIE BYDŁA

*W gminie Mszczonów dobiega końca kolczykowanie bydła. Jak mówi Elżbieta Waluk kierownik powiatowego biura Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, na tym terenie kolczykowanie odbywa się bardzo sprawnie. Jednak co ciekawe okazuje się, iż w gospodarstwach jest dużo więcej bydła niż wykazał to Powszechny Spis Rolny. Mszczonów pod względem ilości pogłowia plasuje się na drugim miejscu w powiecie żyrdowskim, tuż za rolniczą gminą Wiskitki.*

We Mszczonowie mieszka blisko 12 tys. ludzi i prawie 1,5 tys. krów. Przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej każdej z nich weterynarz założył kolczyk. Akcja kolczykowania dobiega końca. Do tej pory zakolczykowano 1150 sztuk. Agencja przewiduje, że w najbliższym czasie ilość ta powiększy się o kolejne 300 sztuk. Akcja przebiega bardzo sprawnie, bez żadnych zakłóceń. Jej tempo zaskakuje samych pracowników wdrażających na tym terenie system Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt.

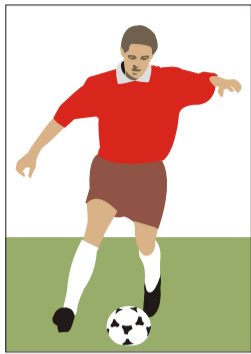
Pracownikom Agencji w procesie kolczykowania pomagają sołtysi. Kolczyki jak się przewiduje, zapięte zostaną w gminie na uszach blisko 1500 krów. Znajdują się na nich dwa 12-cyfrowe numery: pierwszy dla identyfikacji zwierzęcia, drugi dla oznaczenia gospodarstwa i siedziby stada. Numery zgromadzone w komputerowej bazie danych pozwolą na identyfikację mięsa wołowego, co jest bardzo ważne w chorobie szalonych krów. To z kolei umożliwi sprzedaż zwierząt, mięsa i jego przetworów na unijnych rynkach, jeszcze zanim Polska przystąpi do Wspólnoty Europejskiej.

dwanaście lat, a nawyki wyniesione z okresu ćwiczenia się w tej trudnej umiejętności pozostały. Jak to nawyki? Czytamy przede wszystkim wolno używając wadliwej techniki. Przeciętą z szybkością czytania to ok. 140 - 180 słów na minutę. Techniki szybkiego czytania pozwalają zwiększyć tempo czytania minimum trzy-, czterokrotnie, przy zachowaniu co najmniej dotychczasowego stopnia zrozumienia i zapamiętania tekstu (jeśli były wysokie). Przeciętny wzrost tempa czytania w czasie kursu szybkiego czytania to ok. 6-8 razy (czyli ok. 800 do ponad 1000 słów na minutę). I to nie jest kres naszych możliwości!

**Po co szybko czytać?**  
Poprzez zdobycie umiejętności szybkiego czytania możemy wydatnie skrócić czas potrzebny na naukę, uzupełnianie wiedzy, zapoznawanie się z dokumentami, bieżącą i zaległą korespondencją, nowymi rozporządzeniami, itp. Usprawnienie procesu czytania, umiejętności szybkiego wyszukiwania potrzebnych informacji i analizy tekstu, skutecznej koncentracji uwagi, efektywnej techniki pracy z tekstem (podnoszące stopień zrozumienia i zapamiętania informacji) to niezbędne warunki do odpowiedniego zarządzania czasem pracy i nauki.

**Czy każdy może osiągnąć sztukę szybkiego czytania?**  
Szybkie czytanie jest umiejętnością, która nie jest przypisana tylko ludziom o wyjątkowych predyspozycjach psychofizycznych. Dużą biegłość w czytaniu może osiągnąć każdy, bez względu na wiek, także osoby z dysleksją czy wadą wzroku, jeśli jest ona dobrze korygowana. Potrzebna jest tylko motywacja, wiara w sukces, systematyczna praca, zmiana sposobu myślenia o czytaniu i poddanie się treningowi szybkiego czytania bez zahamowań i stresu. Nie powinien zaniedbać się kształcenia tej umiejętności szczególnie w wieku 12-19 lat. W tym okresie rozwoju człowieka utrwalają się nawyki czytania i dynamicznie rośnie szybkość przyswajania informacji.

**Jak długo trwa kurs szybkiego czytania?**  
Podstawowy kurs szybkiego czytania trwa 36 godzin lekcyjnych, w blokach 2-3 godzinnych, dwa razy w tygodniu (także w weekendy). Każdy otrzymuje na własność ponad 300 stronicowy skrypt z ćwiczeniami do pracy na zajęciach i w domu. Oprócz tego, każdy uczestnik kursu powinien czytać poznanymi technikami, co najmniej pół godziny, godzinę dziennie. Systematyczna praca jest niezwykle ważna by zastąpić stare, nieefektywne sposoby czytania nowymi technikami. Na każdych zajęciach kursu sprawdzamy postępy w nabywaniu nowych umiejętności. Nasi kursanci poznają również różne techniki i ćwiczenia poprawiające koncentrację uwagi i pamięć. Dużo uwagi poświęcamy, organizacji czasu nauki i powtórek, pracy z książką i dokumentami (szybkie wyszukiwanie informacji), nauce wykonywania notatek (głównie nieliniowych), a także higienie pracy umysłowej (relaksacji i opanowywaniu stresu).



## Wynik poszedł w świat

Wstyd, hańba - tak niektórzy określają to, co wydarzyło się podczas ostatniego spotkania Żyrardowianki ze Mszczonowianką. Porażka żyrardowian 0:4 mimo, że poniesiona w sparingu - wielu mocno zabolęła, bo Mszczonowianka to odwieczny rywal z którym, jak się przyjęło, przegrywać nie przystoi. Trzeba jednak wspomnieć, że Mszczonowianka w ostatnim czasie się solidnie wzmacnia, a Żyrardowianka raczej osłabia. W pierwszej połowie spotkania przewagę posiadała Żyrardowianka.

Mszczonowianka grała spokojnie, z pewnym wyrachowaniem, ale nie ustrzegła się kilku błędów w obronie. Dobrze w środku pola radził sobie doświadczony Krzysztof Janik, jeszcze w ubiegłym sezonie biegający po trzecioliigowych boiskach w barwach Unii Skierniewice. Kilka razy mszczonowskiej bramce zagrozili piłkarze Żyrardowianki, ale nie mogli znaleźć sposobu na świetnie broniącego swojego byłego kolegę z zespołu - Krzysztofa Wasiaka. Jego vis a vis - Aleksander Tarnowski, który w pierwszej połowie raczej się nudził, po przerwie dał trenerowi Kakietkowi kolejny wyraźny sygnał, że ten jeszcze nie może na niego liczyć w trudnych momentach. Właśnie od

fatalnego błędu Tarnowskiego w 65 minucie zaczęło się całe nieszczęście Żyrardowianki. Żyrardowski bramkarz przepuścił pod brzuchem lekki strzał Kowalskiego z około 10 metrów. Trzy minuty później znowu się nie popisał przy akcji Nowaka i w niespełna 180 sekund zrobiło się 0:2.

W tym momencie z niezłe dotychczas grającej Żyrardowianki zupełnie zeszło powietrze, a na boisku panowała już tylko Mszczonowianka! Swoją przewagę udokumentowała zdobyciem jeszcze dwóch bramek w samej końcówce spotkania. Co ciekawe obie akcje były do siebie ładząco podobne - szarżę prawą stroną boiska i najpierw Walczak (89 minuta), a następnie Czarnecki (90) przez nikogo nie niepokojeni w polu bramkowym dopełnili formalności, zupełnie demolując Żyrardowiankę!

Końcowy wynik nieco zaciemnia obraz tego co rzeczywiście działo się na boisku, ale taka właśnie jest piłka

nożna, a wynik „poszedł w świat”. Za kilka tygodni, nikt nie będzie pamiętał o stylu, a kibicom Żyrardowianki wynik 0:4 jeszcze długo będzie się odbijał czkawką.

## Żyrardowianka - Mszczonowianka 0:4 (0:0)

Bramki: 0:1 Kowalski (65'), 0:2 Nowak (68'), 0:3 Walczak (89'), Czarnecki (90') Żyrardowianka: Tarnowski - Koźbiał, Ludwiak (46' Szamburski), Wójcicki (46' Kaliszewski), Gajewski, Młynarski, Makulski, Wojciechowski, Michalak, Waclawek, Skibiński. Mszczonowianka: Wasiak - Cisłowski, Foryszewski (60' Walczak), Rosiński, Janik, Kowalski, Kotański, Maciesiak (75' Czarnecki), Górkowski (46' T. Rutkowski), Koliński, Kielbczyński (46' Nowak).

DOMINIK

## Moda na siatkówkę

Z „twórcami” młodej, mszczonowskiej siatkówki - Romanem Zablockim, Grzegorzem Piątkowskim, Michałem Szymańskim i Marcinem Melonem rozmawia Marcin Letkiewicz.

**-Drużyna siatkarska Mszczonowianki jest stosunkowo młoda, ale już może poszczycić się pierwszymi sukcesami.**

**-Grzegorz Piątkowski** - Wprawdzie nie mamy jeszcze na swym koncie znaczących zwycięstw, ale już pojawiają się bardzo konkretne sygnały, że nasza drużyna ma szansę na to, aby w przyszłości być w regionie liczącym się zespołem. Ostatnio zwyciężyliśmy w Turnieju o Puchar Starosty Grójckiego MOGIELNICA 2003. Nasi reprezentanci pokonali tam o wiele bardziej utytułowanych rywali, a w samym finale wygraliśmy z siatkarzami z Grójca 2:1.

**-Jak wiele drużyn wystartowało w turnieju w Mogielnicy?**

**-Grzegorz Piątkowski** - Szesnaście drużyn, które zostały podzielone na cztery grupy eliminacyjne. Rywalizacja była bardzo zacięta. Wśród startujących przeważały zespoły z okolic Grójca, choć swe reprezentacje wystawiły też - Nowe Miasto i Warka. Ciekawostką jest to, że w turnieju brały udział dwa zespoły z terenu gminy Mszczonów. Oprócz LKS Mszczonowianki wystartował także LKS Osuchów. Derby gminy były bardzo zacięte. Ostatecznie zakończyły się rezultatem 2:1, przy czym decydujący trzeci set rozstrzygnięty został wynikiem 19:17.

**-Dlaczego Mszczonowianka zwyciężyła w Mogielnicy, w czym tkwi siła zespołu?**

**-Roman Zablocki** - Wszystko zależy od wytrwałości. To zwycięstwo to efekt długotrwałych, żmudnych i systematycznych treningów. Nic nie przychodzi łatwo. Każde poszczególne zagranie wcześniej było przeciwiczone. Chłopcy nie grają przypadkowych piłek. Są dobrze zapowiadającym się i zdyscyplinowanym zespołem, który jeśli tylko się nie „zmanieruje” być może nawiąże do najlepszych wzorów mszczonowskiej siatkówki. Ich postępy to efekt dobrze prowadzonej pracy trenera, a właściwie grupy trenerów, gdyż panowie wielokrotnie sobie pomagali.

**-Który przeciwnik w turnieju był dla was najtrudniejszy?**

**-Marcin Melon.** Wiadomo, że zwykle za takiego uważa się rywal z finału, ale tym

razem chciałbym tu wskazać na drużynę z Warki, którą Mszczonowianka pokonała jeszcze w grupie. To pewnie nie był nawet najlepszy występ naszych zawodników, ale godne uwagi w tym przypadku jest to kogo udało nam się pokonać. Reprezentanci Warki to zaplecze drugoligowego zespołu. A jednak mimo, że dzieli nas różnica klasy i długość trwania zespołu to wyszliśmy z tej konfrontacji zwycięsko.

**-Przecież Mszczonów też może się poszczycić dobrymi siatkarskimi tradycjami.**

**-Michał Szymański** - Tak ale to już odległa

przeszłość. Właściwie w pewnym sensie jedynie my stanowimy pomost pomiędzy obecnym, a dawnymi zespołami. W Mszczonowie zabrakło płynnego przejścia. Ci chłopcy, którzy teraz wychodzą na boisko nie pamiętają czasów, kiedy to my rozgrywaliśmy ligowe spotkania. Od trzech lat próbujemy więc odrodzić w Mszczonowie dyscyplinę, którą w pewnym sensie pokrył kurz. Mam tu wspaniałą młodzież i obiekt, który jest wręcz idealny do rozwijania sekcji siatkarskiej. Grzechem byłoby to teraz zmarnować.

**-Kiedy panowie graliście w Mszczonowiance? Czy możecie coś powiedzieć o swych sportowych karierach?**

**-Roman Zablocki** - Grałem w pierwszej siatkarskiej drużynie Mszczonowa na pozycji „wystawiacza”. Nasza drużyna rozwijała się pod koniec lat 70-tych. Trenował mnie Janusz Ołubek. Obecnie

jestem członkiem Zarządu LKS Mszczonowianka, kierownikiem sekcji siatkarskich.

**-Michał Szymański** - Ja także trenowałem w Mszczonowiance i również grałem jako wystawiający. Byłem w drużynie, która reprezentowała Mszczonów w połowie lat 90-tych. Teraz trenuję zespół dziewcząt, które są uczennicami gimnazjum i szkół średnich.

**-Grzegorz Piątkowski** - Jestem w tym gronie trzecim reprezentantem Mszczonowianki. Krótce na studiach grałem także w drużynie AWF-u Biała Podlaska. W barwach Mszczonowianki występowałem na przełomie lat 80-tych i 90-tych, jako atakujący. Obecnie trenuję zespół chłopców będących uczniami szkół średnich.

**-Marcin Melon** - Pierwsze szlify zdobyłem w RKS Mazovia w Rawie Mazowieckiej. Później rozpocząłem studia w Białej



Stoją od lewej: Roman Zablocki kierownik sekcji siatkarskiej, Łukasz Komorniczak nr 2, Marcin Banaszkiwicz nr 12, Michał Maciejewski nr 11, Sebastian Skoneczny nr 10, Mariusz Dudziński nr 9, Michał Szustakiewicz nr 6, Grzegorz Piątkowski /trener/. W rzędzie dolnym- od lewej: Łukasz Boniecki nr 14, Paweł Mischczak nr 5, Michał Zablocki nr 7, Piotr Mischczak nr 8, Mikołaj Osiński nr 4, Krzysztof Kurzepa nr 13 /kapitan/.





Podlaskiej i tam z zespołem AWF-u awansowałem do drugiej ligi. Następnie grałem w Orkanie Sochaczew. Mymi pozycjami były „atak z przyjęciem” oraz libero. Teraz trenuję „przyszłość” Mszczonowianki, czyli dziewczęta z UKS-u /Szkoła Podstawowa Mszczonów, klasy V i VI/.

**-Wróćmy do młodych zawodników Mszczonowianki, jak panowie oceniacie ich szanse, jaki poziom /ligę/ ta drużyna może ostatecznie osiągnąć?**

**-Grzegorz Piątkowski** -W zeszłym sezonie zaczęliśmy grać w lidze międzywojewódzkiej /trzeciej lidze/. Tam rywalizowaliśmy z Lnem Żyrardów,

Czarnymi Radom i Wilgą Garwolin. Z miesiąca na miesiąc jest coraz lepiej. Sądzę, że trudno jest w tej chwili jednoznacznie stwierdzić jak daleko może zajść ta drużyna. Na pewno będziemy się starali osiągnąć jak najwięcej. Jeśli już jednak mam się pokusić o jakieś przewidywania to nie wobec zespołu chłopców ale najmłodszych dziewcząt. Ich skład jest nie tylko bardzo mocny, ale także wcześniej zaczął treningi. Te dziewczęta jak sądzę wejdą do drugiej ligi.

**-Druga liga będzie z pewnością zaszczytem dla klubu, ale także**

**poważnym wydatkiem. Mimo wszystko życzę panom i Mszczonowiance takiego „milego problemu”. A kto teraz wspomaga sekcje siatkarskie Mszczonowianki?**

**-Roman Zabłocki** -Przede wszystkim OSIR Mszczonów, który jest wspomagany przez władze samorządowe. Korzystamy także z finansowego wsparcia Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych, który zawsze zapewnia nam samochód na przejazdy na spotkania. Do tej pory Mszczonów pozostaje miastem piłki nożnej, ale wierzę w to głęboko, że za pewien czas siatkówka stanie się tu równie popularna. Chodzi o przełamanie pewnej bariery. Kibicom i działaczom sportowym musimy udowodnić swą postawą, że siatkówka przynosi nie mniej emocji i korzyści niż piłka nożna. Nie chcemy być młodszym bratem sekcji piłkarskiej. Osiągniętymi wynikami udowodnimy, że jesteśmy co najmniej bliźniaczym rodzeństwem.

**-A jaką drogę wybraliście, aby osiągnąć zamierzony cel?**

**-Marcin Melon**- Chcemy oprzeć się na miejscowych zawodnikach, wychowankach klubu. Tym samym oczekiwanie na naprawdę duży sukces może jeszcze trochę potrwać. Musimy wychować dobrą kadrę. Są talenty, są trenerzy, jest obiekt - potrzeba tylko wiele zapału i nieco środków, aby nie zmarnować szansy.

**-Wiem, że zamierzaliście całkowicie zrewolucjonizować edukację sportową w mszczonowskim Gimnazjum.**

**-Michał Szymański** - Tak,

przygotowaliśmy projekt „Szkoła z klasą sportową”, który zakłada utworzenie klasy sportowej dziewcząt. Dzięki takiemu rozwiązaniu od najmłodszych lat moglibyśmy przygotowywać przyszłe reprezentantki Mszczonowianki. Jednak na wdrożenie projektu potrzeba dużych środków. Władze samorządowe gminy z zadowoleniem odniosły się do naszych zamierzeń. Wierzę, że w najbliższej przyszłości dzięki samorządowi i dyrekcji Gimnazjum uda się taki pion nauczania zorganizować.

**-Za każdym razem słyszę o potrzebnych „środkach finansowych”, odnoszę wrażenie, że bez nich nie będziecie panowie w stanie nic zrobić?**

**-Roman Zabłocki** -To nie tak i nie chcielibyśmy, aby czytelnicy odebrali nas jako grupę czterech facetów, którzy tylko narzekają i usprawiedliwiają swą niemoc brakiem pieniędzy. My nie opuszczamy rąk i nie zniechęcamy się tak łatwo. Pieniądze są w sporcie rzeczą istotną, ale nie najważniejszą. Bez nich też można sobie radzić. I właśnie dlatego staramy się tworzyć mszczonowską siatkówkę w oparciu o ..... modę.

**-Modę? Jak to rozumieć?**

**-Roman Zabłocki** -Chcemy wytworzyć w Mszczonowie modę na siatkówkę. Popieramy każdy rodzaj „podbijania piłki”- na hali, przy trzepaku, na boisku plażowym- dosłownie wszędzie. Dzięki temu wychytujemy tych najlepszych, a pozostałych zapaleńców werbujemy do grona kibiców. To też jest jakiś sposób. Ufam, że przyniesie nam zamierzony efekt.

## Sędzia nie kalosz

1 marca w mszczonowskiej hali OSIR-u odbył się bardzo ciekawy turniej, w którym zamiast piłkarzy za kopanie piłki zabrali się ..... sędziowie. Ci, którzy na co dzień rozstrzygają piłkarskie spory i czuwają nad tym, aby przepisy były przestrzegane co do jedynej teraz sami musieli zmierzyć się z boiskowymi emocjami, sportowym temperamentem i ambicją, która z reguły nie idzie w parze z opanowaniem. Jak się okazuje „sędziowie też ludzie”. Nie raz gubili się w ferworze walki i zapominali o dobrym, sportowym wychowaniu. Gra była naprawdę ostra i mogła się podobać kibicom. Sędziowie, którym przyszło rozsądzać spory kolegów po fachu musieli się nieźle napocić, ale co godne uwagi podczas tej imprezy nikomu nawet do głowy nie przyszło, aby zawołać z trybun „sędzia kalosz”.

W turnieju udział wzięło sześć zespołów. Pięć z nich (Warszawa, Siedlce, Płock, Radom i Ciechanów) reprezentowało Mazowiecki Związek Piłki Nożnej. Gościnnie w zawodach uczestniczył także zespół Konina, który podlega pod Poznański Związek Piłki Nożnej. Turniej

rozegrano systemem „każdy z każdym”, który wyklucza „fartowne” przejścia i awanse. Tym większy więc podziw należy się drużynie MZPN Warszawa, która zdeklasowała swych rywali nie tracąc w całych rozgrywkach nawet jednej bramki! Kolejne trzy zespoły- OZPN Konin, OZPN Siedlce i OZPN Płock prezentowały zadziwiająco równy poziom i o ostatecznym miejscu w tabeli zdecydowały w ich przypadku wyniki bezpośrednich pojedynków. Nieco gorzej od tej wyrównanej grupy wypadł OZPN Radom, a stawkę zamknął Ciechanów- z zerem dorobkiem punktów i siedemnastoma bramkami na minusie. Najlepszym strzelcem turnieju został Marcin Wróbel z Warszawy, tytuł super zawodnika przyznano Tomaszowi Żyndzie z Konina, a nagrodę dla najsukuteczniejszego bramkarza odebrał Tadeusz Kiliańczyk /MZPN Warszawa/.

Należy podkreślić, że to już drugi turniej sędziów, jaki zorganizowany został w Mszczonowie. Dyrektor OSIR-u Krzysztof Brzóska zapewnia, że sędziowskie zmagania na stałe zagościły w kalendarzu imprez ośrodka. Kolejny raz specyficzne rozgrywki mszczonowscy kibice podziwiać będą mogli w 2004 roku.

M.L.



miejsce	drużyna	punkty	bramki
1.	MZPN Warszawa	15	24:0
2.	OZPN Konin	9	10:10
3.	OZPN Siedlce	9	12:11
4.	OZPN Płock	9	9:8
5.	OZPN Radom	6	8:17
6.	OZPN Ciechanów	0	3:20

### Dzieciaki będą się uczyć angielskiego

Multimedialne zabawy z językiem angielskim to tytuł projektu Szkoły Podstawowej z Bobrowiec, na którego realizację placówka otrzymała fundusze z Ośrodka Wspierania Przedsiębiorczości. Dwa tysiące złotych zapewnione w umowie grantowej pochodzą z Funduszu Rozwoju Filantropii w Polsce.

Środki z Funduszu Młodych „Wehikuł” pomóc mają w realizacji projektów zgłoszonych, a później realizowanych przez młodzież. Projekt z Bobrowiec stworzony opracowany został przez szkolne koło „Klik”. Jak informuje Ewa Ludwiak dyrektor szkoły jego głównym celem jest umożliwienie dzieciom wiejskim dostępu do wszelkich mediów oraz zbliżenie do nowych technik nauki języków obcych. W ramach projektu

uczniowie poznawac będą podstawy języka angielskiego. Zakłada on także organizację czasu wolnego dzieciom ze środowisk wiejskich.. Granty zagospodarowane zostaną m.in. na zakup materiałów dydaktycznych i gier multimedialnych.

Osobą odpowiedzialną za realizację projektu jest pani Elżbieta Paluch

mmk

Sześciu uczniów mszczonowskiego Liceum Ogólnokształcącego im. Szarych Szeregów wzięło udział w okręgowych eliminacjach do XV Ogólnopolskiej Olimpiady Filozoficznej w Skierniewicach. Do etapu ustnego zakwalifikowała się dwójka z nich - pierwszoklasistka Paulina Adameczyk oraz Maciej Molak, tegoroczny maturzysta. Opiekę nad młodzieżą sprawuje polonistka - Genowefa Śledź.

### Czy powtórzą ubiegłoroczny sukces?

Jak mówi Maciej Molak - jeden z uczestników olimpiady - *tematy w części pisemnej, do najtrudniejszych nie należały. Choć zdarzały się również pytania bez odpowiedzi.* Problemem dla młodych filozofów było np. zdefiniowanie pojęcia TRYBALIZM. Młodzież podczas eliminacji pisała rozprawkę na jeden z wybranych tematów. Omówić mieli koncepcje prawdy w kontekście współczesnej nauki. Egzystencjalizm -

człowiek a jego miejsce w świecie oraz pojęcie dobra wspólnego i jego koncepcji. Przed licealistami część ustna etapu okręgowego, tym razem „trudu filozofowania” podejmą się oni w Łowiczu. Życzymy szczęścia! Być może uda im się powtórzyć ubiegłoroczny sukces- Maćka Melona, który przypomnijmy w ogólnopolskim finale filozoficznej olimpiady zajął II miejsce.

lp

### Prezent od ROCHE

O pięć nowych zestawów komputerowych wraz z oprogramowaniem wzbogacił się Zespół Szkół we Mszczonowie. Firma Roche Witaminy, która ma swą siedzibę w mszczonowskiej dzielnicy przemysłowej przekazała bezpłatnie do szkolnej pracowni informatycznej sprzęt

wyposażony w system operacyjny Windows 95.

- Sprzęt ten stanowi dla nas ogromną niespodziankę, ale przede wszystkim nieocenioną pomoc! mówi Marianna Sosińska, pełniąca obowiązki dyrektora Zespołu Szkół.

W dużej mierze sprzęt, którym placówka dysponuje jest przestarzały i wyeksploatowany. Otrzymane od Roche'a komputery jak podkreśla dyrektor Sosińska posłużą do usprawnienia zajęć z technologii informacyjnej, który to przedmiot wykładany jest w klasach liceum i technikum agrobiznesu.

Swego zadowolenia z prezentu nie kryją nauczyciele, ale trudno nie zauważyć go również wśród uczniów. Ci założyli w szkole Koło



Miłośników Informatyki.- Korzystają z Internetu, tu zdobywają szereg informacji, które są im niezbędne do rozwijania zainteresowań oraz poszerzania wiedzy. - Komputery zaktywizowały społeczność szkoły mówi Marianna Sosińska. Warto tu zauważyć, iż wspomniane koło jest inicjatywą najmłodszych uczniów. W ramach koła funkcjonują dwie grupy dziewcząt i chłopców. Owocem ich pracy są pojawiające się w Internecie strony www., na których zamieszczane są informacje dotyczące najważniejszych wydarzeń w mszczonowskim Zespole Szkół.

Nie można jednak zapominać, iż wspomniane 5 komputerów to wciąż zbyt mało, aby Internet stał się w szkole dobrem ogólnodostępnym. Szczegółowo na temat potrzeb sprzętowych placówki dyrektor nie chce mówić. Wystarczy powiedzieć, że te, są ogromne. dodaje. Na początek przydałby się nowoczesny, szybki komputer w bibliotece. Oczywiście sprzęt chcielibyśmy kupić sami, ale na to, nas po prostu nie stać, więc prosimy. mówi Marianna Sosińska. I jak na razie skutecznie! Najlepszym tego przykładem jest prezent od Roche'a.

MMA

### Uczniowie o UNII

We mszczonowskim Zespole Szkół odbyła się konferencja prasowa, której tematem była Unia Europejska. W rolę negocjatorów, dziennikarzy i zaproszonych gości wcielili się uczniowie szkoły.

Do konferencji młodzież przygotowywała się od dłuższego czasu. Efektem był dobrze przygotowany program edukacyjny. Konferencję rozpoczęto hymnem narodowym, by jak mówią organizatorzy podkreślić polską tożsamość, ale także pokazać, że Wspólnota nie oznacza odwrócenia się od swoich tradycji. Podczas samej konferencji dziennikarze zadawali pytania negocjatorom, którzy przekazywali informację skondensowaną, ale zrozumiałą dla każdego, a co ważniejsze - podaną w sposób, który wyklucza uczniowską technikę wpuszczania jednym, a wypuszczania drugim uchem.

Unia Europejska to polityczne i gospodarcze ugrupowanie 15 demokratycznych państw Europy, które postanowiły ściśle ze sobą współpracować, ale nie rezygnować przy tym z własnej niepodległości i odrębności narodowej. Dziennikarze pytali także o symbole Unii - negocjatorzy rzeczowo tłumaczyli - flaga, składająca się z 12 złotych gwiazd, hymn, waluta - Euro... Dzień Europejski obchodzi się natomiast 9 maja. Te i wiele innych informacji podanych zostało podczas konferencji.

lk

### NADZIEJA

Akcja „Nadzieja” pod takim hasłem młodzież mszczonowskiego gimnazjum prowadzi akcję zbierania darów na rzecz warszawskiego Domu Dziecka im. Maryny Falskiej. Jak mówi rzecznik gimnazjum Emilia Garnarczyk akcja to efekt wrażliwości grupy nastolatków, które chciały podjąć się akcji pomocowej. Cel okazał się trafiony w przysłowiową dziesiątkę. Podopiecznym domu dziecka brakuje dosłownie wszystkiego.

Uczniowie gimnazjum im. Jana Adama Maklakiewicza zbierają pieniądze, ale organizują również pomoc rzeczową. W Domu Dziecka im. Maryny Falskiej przebywają dzieci w wieku od 3 do

20 lat. Brakuje im wszystkiego - pościeli ręczników, środków czystości i przyborów szkolnych. W opłakanym stanie znajduje się także sam budynek placówki - odpadający tynk, pękające rury,



zagrzybione łazienki. Do akcji włączyli się także rodzice gimnazjalistów. Mało tego Akcja Nadzieja niejako stała się akcją integracyjną społeczności lokalnej Mszczonowa. Zbiórka prowadzona była

PKO S.A. IX o/ Warszawa  
11 10 10 40 - 40 10 40 20 20 54.

LK



## Spotkania ze Znanymi

**Bohdan Łazuka odwiedził młodzież mszczonowskiego gimnazjum. Było to pierwsze spotkanie z cyklu „Pogadanki ze Znanymi mieszkającymi w pobliżu Mszczonowa”. Młodzież rozwijająca swe dziennikarskie zainteresowania w szkole, miała okazję przeprowadzić wywiad, miała okazję radziejowickiego pałacu. -Chcieliśmy poznać pana Łazukę, dokonać konfrontacji naszego, telewizyjnego obrazu tej jakże barwnej postaci z rzeczywistością - mówi Emilia Garnarczyk - rzecznik Gimnazjum.**

Bohdan Łazuka to prawdziwa legenda polskiej estrady. Aktor i piosenkarz,

wystąpił w filmach, które przeszły do kanonu polskiego filmu ("Poszukiwany, poszukiwana", "Wojna Domowa", "Nie lubię poniedziałku", "Stawiam na Tolka Banana", "Brunet wieczorową porą", "40-latek", "Hallo Szpicbródka czyli ostatni występ króla kasiarzy", "Kariera Nikodema Dyzmy", "Piłkarski poker"). W 1999 roku, po 11 latach nieobecności na ekranach kin wystąpił w roli szefa mafii w filmie Olafa Lubaszenki "Chłopaki nie płaczą". Jak się okazuje to właśnie z tą ostatnią rolą kojarzony jest przez gimnazjalną młodzież. Spotkanie z panem Łazuką zainaugurowało cykl, który ma na celu przybliżenie uczniom „wielkiego świata” - mówi

rzecznik gimnazjum Emilia Garnarczyk. Chcemy poznać ludzi z pasją. Chcemy by tą pasją zarazili nas - dodaje Anna Rusinowska, dyrektor szkoły.

Uczniowie chętnie zadawali pytania swemu gościowi, a że Łazuka należy do gawędziarzy i to tych dowcipnych, spotkanie przerodziło się w pogadankę starych, dobrych znajomych. Z wypiekami na twarzy nastolatki słuchali jak powstawały kolejne filmy, w których Łazuka był odtwórcą głównych ról. Łazuka mówił wspominał także o swej piosenkarzkiej karierze- nic innego nie potrafiłbym robić! Śpiewanie i aktorstwo to moja pasja i zarazem zawód. Receptą na sukces jest profesjonalizm. Wszystko trzeba robić profesjonalnie. Takim właśnie przesłaniem zakończyło się pierwsze z cyklu gimnazjalnych „Spotkań ze

Znanymi”.

Warto tu zaznaczyć, że zaproszenie aktora możliwe było dzięki środkom z programu Fundusz Młodych „Wehikuł”. Projekt mszczonowskiej młodzieży polegał na stworzeniu szkolnej gazetki, która pomogłaby uczniom rozwijać ich indywidualne zainteresowania, spotykać się ciekawymi ludźmi, rozwiązywać szkolne problemy i współuczestniczyć w kreowaniu wizerunku szkoły.

Kolejnym gościem zaproszonym w ramach cyklu spotkań będzie Henryk Machalica.

KL

## Zespół szkół w Osuchowie



Od nowego roku szkolnego czyli od września br. w Osuchowie zamiast szkoły podstawowej i gimnazjum funkcjonujących administracyjnie osobno, choć praktycznie w jednym budynku będziemy mieć jeden Zespół Szkół Publicznych, składający się

naturalnie ze szkoły podstawowej i gimnazjum. Z takim wnioskiem do Rady Miejskiej Mszczonowa zwróciła się społeczność Osuchowa, nauczyciele, rodzice uczniów i dyrekcje obydwu szkół. Wniosek motywowano tym, że powołanie zespołu przyczyni się do oszczędności. Nie będzie odrębnych konkursów na dyrektorów dwóch placówek, nie będzie też podobnych kłopotów administracyjnych

dla jednego przeciwko obiektu. Na plenarnym posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 12 lutego br. radni postanowili poprzeć wniosek złożony przez osuchowian i podjęli uchwałę o utworzeniu od przyszłego roku szkolnego Zespołu Szkół Publicznych.

vg

## Literacki bigos na zakończenie konkursu recytatorskiego

Od prezentacji na dobrym poziomie, aż po takie, w których trema uniemożliwiała występ i przyczyniała się do popełniania licznych błędów, z zapominaniem tekstu włącznie. W taki sposób najkrócej skomentować można miejskie eliminacje XLVIII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, jakie odbyły się w czwartek 13 marca w Mszczonowskim Ośrodku Kultury. W konkursie wzięło udział dwadzieścia dziewięć osób. - dwudziestoosobowa grupa uczniów Liceum Ogólnokształcącego im. Szarych Szeregów i ośmioosobowa reprezentacja Zespołu Szkół. Uczestnicy konkursu recytatorskiego prezentowali jeden fragment utworu poetyckiego, zaś trójka dziewcząt startujących w dodatkowej, konkursowej kategorii „poezji śpiewanej” wykonywała dwa utwory śpiewane i jeden recytowany. Jury, w którym zasiadały profesor Genowefa Śledź /polonistka z LO Mszczonów/, profesor Marianna Sosińska /polonistka z ZS/ i instruktor teatralny MOK-u Danuta Wójt (która była jednocześnie organizatorem eliminacji)- stanęło po zakończeniu prezentacji przed szaleniem trudnym zadaniem. Ostatecznie zdecydowano o przyznaniu 7 nagród, które były równoznaczne z awansem do etapu powiatowego. W grupie osób nagrodzonych znalazły się: Magda Danik /ZS/, Monika Leja /LO/, Jarosław Izyczyk /LO/, Wioletta Kryczka /ZS/, Michał Zabłocki /LO/, Karolina Żółtowska /LO/ i w konkursie „poezji śpiewanej” Malwina Wirowska /LO/. Jury podjęło też decyzję o wyróżnieniu następujących osób - Dominika Gawina /LO/, Wioletty Burchard /LO/, Małgorzaty Pływaczewskiej /LO/, Iwony Zaszewskiej /LO/ oraz w konkursie poezji śpiewanej Eweliny Traczyk /LO/ i Patrycji Wasilewskiej /LO/.

Wszyscy uczestnicy eliminacji otrzymali na pamiątkę upominki książkowe.

MOK zapewnił też wszystkim osobom biorącym udział w konkursie ciepły posiłek. Żartowano sobie, iż podany bigos smakował tak wyśmienicie, gdyż na szczęście nie był bigosem literackim.

M.L.



Oklaski dla uczestników konkursu



Malwina Wirowska - po jej występie nikt nie miał wątpliwości, że zdobędzie nagrodę



Jury konkursu



Grupa osób nagrodzonych i wyróżnionych

### FUNDUSZ MŁODYCH - kolejna edycja konkursu!

**Jeśli masz dobry, oryginalny pomysł na przedsięwzięcie z dziedziny edukacji i kultury, to masz szansę otrzymać dofinansowanie Twojego projektu!**

Termin składania wniosków:  
18.04.2003r. do godz. 12.00 w Żyrardowskim Stowarzyszeniu Wspierania Przedsiębiorczości.

Rozstrzygnięcie konkursu:  
24.05.2003r.

Termin realizacji projektów:  
01.05. - 23.05.2003r.

#### POWODZENIA!!!

[www.funduszmlodych.republika.pl](http://www.funduszmlodych.republika.pl)

Dodatkowe informacje oraz formularz wniosku dostępne w Ośrodku Wspierania Przedsiębiorczości w Mszczonowie ul. Żyrardowska 4 tel./fax. 857 11 99

# Tu jest nam dobrze

W Mszczonowie rozpoczęła działalność świetlica terapeutyczno-wychowawcza. Jak informuje wychowawczyni, Ida Łuczak - obecnie ze świetlicy korzysta piętnaścioro dzieci. Maluchy kierowane są tu przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, który na co dzień pracuje z rodzinami ubogimi, dysfunkcyjnymi i patologicznymi. Podstawą naszej działalności jest pomoc w odrabianiu lekcji, organizowanie czasu wolnego, a także prowadzenie ćwiczeń terapeutycznych. Pomagam również dzieciom odraćować wszelkie życiowe problemy.

Podopieczni świetlicy przychodzą do niej wprost ze szkoły. Spora część dzieci traktuje świetlicę wręcz jak azył. Tu nie słyszą awantur i nie muszą bać się nietrzeźwych rodziców. Dzięki pomocy wychowawczyni podciągają się w nauce, wesoło bawią się z rówieśnikami i mogą liczyć na drobny positek.

Dzieci w świetlicy tworzą trzy grupy wiekowe - zerówka, klasa 1-3, oraz sześcioklasiści - tych jest najwięcej. Plany na najbliższe, pierwsze, 12 miesięcy działania? Wychowawczyni bez namysłu odpowiada. - Chcemy sprawić by te dzieciaki bez problemów otrzymały frekwencje do następnych klas, a te bardziej utalentowane trafiły na zajęcia dodatkowe, gdzie będą mogły

rozвивać swe pasje.

Ida Łuczak liczy też na współpracę ze strony wolontariuszy lub harcerzy. Wspólnie można by rozszerzać propozycje działania. Atrakcyjny program mógłby ponadto przyciągnąć licznější grupę dzieci. Może przyczyniłby się również do przekonania niezdecydowanych rodziców, którzy niekiedy wstydzą się tego, że ich dziecko trafia do takiej placówki. Jednak wstyd to nieporozumienie. Przecież każdy może mieć problemy z nauką. A i na zapewnienie swym pociechom zorganizowanego popołudnia stać teraz coraz mniej rodzin. Sfera ubóstwa w naszym kraju rozszerza się w dramatycznym tempie. Jak wynika z szacunkowych danych obecnie, aż dwa i pół miliona polskich dzieci wychowuje się w rodzinach żyjących na granicy minimum socjalnego.

\*\*\*

## Godziny otwarcia świetlicy:

Pn.- 13.00-16.00  
Wt.- 14.00- 17.00  
Śr. -15.00-18.00  
Czw.-13.00-17.00  
Pt.-14.00-18.00

LK i ML

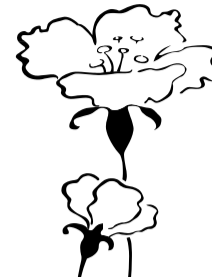


## INFORMACJA

Został uruchomiony numer bezpłatny

**0-800-45-69-07**

w celu zgłaszania do Wydziału Gospodarki Gminnej awarii oświetlenia ulicznego na terenie miasta i gminy Mszczonów oraz wywozu nieczystości stałych z sołectw



Zapraszamy do

## Kwiaciarni

poczekalnia PKS

Czynne:

pn - pt 8<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>

sobota 8<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>

niedziela 8<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>

- bukiety okolicznościowe
- wiązanki
- wieńce

Zamówienia telefoniczne  
tel. 857 22-11

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Mszczonowie składa serdeczne podziękowania firmie

## ROCHE Witaminy Polska

za pomoc w wyposażeniu świetlicy środowiskowej dla dzieci z rodzin wielodzietnych i patologicznych, jaka znajduje się w Mszczonowie przy ulicy Tarczyńskiej 31.

## HISTORIA DLA NAJMŁODSZYCH CZYTELNIKÓW

Tadeusz Zieliński

### „Przygody Basa”

Część 1  
W budzie

Bas to pies co mieszka w budzie, lecz nie musi mieć łańcucha, bo tak kocha swego pana, że go zawsze chętnie słucha.

Włos ma długi płowo-czarny, mocny łeb i grube łapy, nos szeroki i rozdęty, niczym piękne, końskie chrapy.

Stróżem domu jest i basta,<sup>1</sup> bardzo dzielnie go pilnuje, a pilnując, kiedy trzeba, wojowniczo poszczekuje.

<sup>1</sup> Basta - koniec ( ostateczne zakończenie sprawy)

Skąd wiem o tym - zapytacie? Odpowiedzi czas jest blisko. Posłuchajcie, powiem krótko: - To po prostu moje psisko.

Lubię tego zawiadziakę i dlatego przyjaciele, o przypadkach pana Basa, dziś opowiem przygód wiele.

Było to dwa lata temu. Bas w swej budzie pochrapywał. Noc niezwykle była ciemna.

Księżyc w chmurach się ukrywał.

Gdy tak smacznie psisko spało, Śniąc o mięsie na śniadanie, Raptem z tyłu budy Basa, Dziwne wszczęło się drapanie.

Ktoś zawzięcie mocno skrobał. Ktoś zbyt głośno w coś tam pukał. Bas obudził się zdziwiony, Podniósł łeb i czujnie słuchał.

Sierść zjeżyła mu się groźnie. Łypnął okiem w lewo, w prawo, Po czym bardzo głośno warknął: - Trzeba skończyć z tą zabawą!

Cóż z stanowczych powarkowań, Kiedy tyle jest w nich blagi?<sup>2</sup> Bas miał tylko dobre chęci, A za mało zaś odwagi.

A tam ciągle coś się skrobie. A tam głośno coś wciąż puka. Czy to duch, co spać nie może? Czy to złodziej łupu szuka?

Zamarł głos Basowi w gardle. Skulił się i drży ze strachu, Bo to coś, co tak pukało, Przysiadło na budy dachu.

- Gospodarzu - Bas zaskomlał. - Nie doczekam chyba rana. Żegnaj smaczne me śniadanko, Żegnaj budo ukochana.

Gdy tak zalił się cichutko, Na świat cały roześmiany, Spłynął ranek jasnozioty, Wypoczęty, bo wyspany.

Bas zaś dnia się nie obawiał, Więc wyskoczył spojrzął w górę, I oniemiał ze zdziwienia, Bo na budzie ujrzał - kure.

- Tyś to w nocy tak pukała?! Spytał z miną bohatera. - Ja, odgadacie kura na to. - Tutaj było tyyle sera.

- Lecz na budę po coś wlaźła?! Warknął piesek zagniewany. - Bo na budzie kurom dobrze Spędzać nockę mój kochany.

- Nocna kura? Kto to słyszał? Toż to kurom wstyd przynosi! Kury nocą spać powinny, nie za budą się kokosić!

- Ach ty szelmo<sup>3</sup>, zmykaj prędko! Szczeknął na nią piesek srogi. Kura wrzasku narobiła, Podskoczyła no i w nogi.

<sup>3</sup> Szelma - hultaj, łotr, niepoń, ( tutaj, jako wyraz żartobliwego uznania )

A zwierzęta co przed chwilą, Razem z świtem powstawały, Jednogłośnie zakrzyknęły: - Niechaj żyje nasz Bas śmiały!!!

On zaś głowę uniósł dumnie I wyszczerzył kły do nieba: - Och, dziękuję za uznanie, cóż, coś robić przecież trzeba.

***Kolejne przygody Basa już wkrótce***

## BEA

Zakład Fotograficzny  
oraz Videofilmowanie  
**Beata Kołodziejczyk - fotograf**  
96-320 Mszczonów  
ul. Dworcowa 20  
tel. 046 / 857 1996



**To informacje na najwyższym poziomie** (specjalnie dla Mieszkańców Gminy Mszczonów wkładka Tydzień Mszczonowa)

## !!!! SOS MICHAŁ !!!!

Zwracamy się z gorącą prośbą do wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc w ratowaniu życia mieszkańca Mszczonowa Michała Biernata, u którego wykryto ostrą białaczkę limfoblastyczną.

Koszty leczenia chłopca są bardzo wysokie i rodziców nie stać na pokrycie ich jedynie z własnych środków.



Wszyscy, którzy chcieliby pomóc Michałowi proszeni są o wpłaty na konto:

**Fundacja na Rzecz Ratowania Życia**  
Bank PEKAO S.A. I Oddział w Żyrardowie  
**10801499-711267-27005-801000-111**  
hasło: MICHAŁ BIERNAT



**PLASKOSTOPKA REDAKCYJNA „Merkuriusza Mszczonowskiego”**  
ADRES REDAKCJI:

ul. Grójecka 45, 96-320 Mszczonów,  
tel. 0-46 857 1004, 0-46 857 1689, fax. 0-46 857 3000

REDAGUJE ZESPÓŁ  
WYDAWCA:

Urząd Miejski w Mszczonowie,  
adres j.w.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.